Nr 200. Kraków, Czwartek 28. Maja 1914. Rok XXXIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Debata zagraniczna w Dumie.

W sobotę odbyła się w Dumie debata zagraniczna z okazyi dyskusyi nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Otworzył tę debatę Sazonow, wygłaszając za pozwoleniem cara obszerne „exposé“ o polityce zagranicznej Rosyi w roku ostatnim. Cechą tej mowy był całkowity brak w niej jakichkolwiek jaśniejszych wskazań i bardziej stanowczych twierdzeń. W całej pierwszej części swej mowy, poświęconej stosunkom europejskim, żonglował Sazonow umiejętnie dobranymi frazesami, chcąc najwidoczniej nie wypaść z tonu tego frazeologicznego tercetu, który tworzy ze swymi kolegami austryackim i niemieckim. Ta małomowność rosyjskiego ministra, który w dotychczasowych swych wystąpieniach oratorskich odznaczał się zwykle większą jasnością i dobitnością określeń, jest jednym z objawów niepewności ogólnej sytuacyi politycznej, w której żaden czynnik odpowiedzialny nie chce zgrzeszyć — nadmiarem otwartości.

Tylko z półsłowek i zręcznie ułożonych frazesów można wnioskować, że stosunki między Rosyą a Niemcami i Austryą wbrew oficyalnym twierdzeniom dotyczących ministrów pozostawiają wiele bardzo do życzenia. Charakterystycznym w tym kierunku jest ustęp mowy Sazonowa, poświęcony Niemcom. Wskazuje on na kilka „wypadków, które mogły zaciemnić dotychczasowy stosunek obu sąsiadek“ i podnosi, że nie stało się to tylko dzięki „tradycyi d a w n e j przyjaźni“ obu państw. Wyraz „dawna“ został zręcznie podkreślony, czem minister rosyjski chciał zapewne dać do poznania, że przyjaźni tej już niema. Także bezpośrednio potem idąca admonicya pad adresem prasy niemieckiej za jej ton alarmujący i dla Rosyi nienawistny, w którym Sazonow upatruje duże niebezpieczeństwo dla pokoju, została celowo związana z tą aluzyą o dawnej a nie obecnej przyjaźni.

Ustęp o Austryi był widocznie najstaranniej odmierzoną odpowiedzią na uprzejmości hr. Berchtolda. Nie bez pewnej złośliwości kwituje w nim Sazonow swego kolegę austryackiego z jego zapewnień przyjacielskich i dodaje mimochodem, że skoro już Austrya tak bardzo chce żyć w przyjaźni z Rosyą, to ostatecznie Rosya nie ma nic przeciw temu, pod warunkiem atoli, że rząd austryacki nie pozwoli na to, aby w Galicyi „wzrastały wrogie Rosyi prądy i dążenia“.

Oświadczenie to przetłómaczone z języka dyplomatycznych enuncyacyj na zwyczajny potoczny język, oznacza nie przyjaźń ale najwyższą i nigdy dotąd tak jaskrawie nie wyrażaną jeszcze niechęć i nieufność Rosyi do Austryi. Wystąpi ona z niezwykłą plastyką w porównaniu z późniejszym ustępem o Rumunii, wobec której Sazonow rozpływa się w komplementach. Zapowiadając rychłą podróż cara do Rumunii, nazywa on króla rumuńskiego „mądrym monarchą“ i wyraża nadzieję, że wizyta ta stanie się „nową zachętą do pójścia drogą wzajemnego zbliżenia się dwóch narodów, związanych z sobą węzłami sławnej przeszłości, wspólnymi interesami i wzajemnemi sympatyami“.

Przewódca kadetów prof. Milukow, który tuż po Sazonowie głos zabrał, wygłosił rodzaj korreferatu, uzupełniając w nim bardzo skromne uwagi Sazonowa o stosunkach bałkańskich, długim historyczno-krytycznym wywodem. — Przy końcu swej — jak zawsze zajmującej mowy — wystąpił Milukow z wielkiem oskarżeniem nacyonalizmu, ostrzegając przed awanturami, do których wybujały w ostatnich czasach nacyonalizm, państwa europejskie doprowadzić z łatwością może. „Duch niepowściągliwości i duch awantury ogarnia nas co raz bardziej — kończył swe przemówienie leader kadecki. — I ja obawiam się, iżby ostatnie nasze ministerstwo, które pozostało jeszcze europejskiem, nie okazało się zbyt słabem, aby powstrzymać i opanować ten szkodliwy prąd, który doprowadzić nas może do — katastrofy“...

W zupełnie odmienny ton uderzył trzeci z kolei mowca — graf Bobrinskij. Z ogromną emfazą opowiadał on o sobie jako o ofierze intryg i prześladowań austro-węgierskich. Długie jego na ten temat tyrady psuła mu tylko lewica ironicznymi wykrzyknikami. Przewlekły, czysto bizantyńską przewrotnością nacechowany lament o „niewypowiedzianych“ prześladowaniach, jakie cierpią prawosławni Rosyanie w Galicyi, zakończył ten mowca następującym charakterystycznym zwrotem: „Z drżeniem oczekujemy, co powie dziewięciu polskich i trzech żydowskich sędziów przysięgłych we Lwowie. Spodziewamy się jednak, że nie ulegną oni naciskowi postronnemu, lecz wypowiedzą zgodnie z sumieniem prawdę“.

Dalej potoczyła się już zupełnie nie zajmująca dyskusya, która nic ciekawego ani nowego nie przyniosła. „Wielki dzień“ w Dumie minął tak samo bez wrażenia, jak mijają rozmaite „wielkie dni“ w delegacyach austryackich, lub w parlamencie niemieckim. Widocznie parlamenty współczesne zatracają powoli zmysł dla wielkiej polityki międzynarodowej, która też w nich nie wzbogaca się ani myślami nowemi ani inicyatywą.

Obrady delegacyj.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Budapeszt, 28 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu **delegacyi austryackiej** zapytał del. L e c h e r, czy prawdą jest, że delegacye mają się zebrać jeszcze tego roku na ponowną sesyę. Byłaby to znów sytuacya przymusowa i delegacya musiałaby znowu pospiesznie załatwiać swe prace, jak to ma miejsce obecnie.

Wiceprezydent L e o oświadczył, że poda treść tej interpelacyi do wiadomości ministra spraw zagranicznych.

Delegat L e u t n e r w dalszej dyskusyi nad budżetem wojskowym wskazał na różnicę między oświadczeniem San Giuliana a oświadczeniem hr. Forgacha, który mówił o wpływach bałkańskich prawdopodobnie serbskich, podczas gdy San Giuliano odpowiedzialność przypisywał raczej holenderskiemu majorowi. Mowca występuje przeciw tonowi prasy oficyalnej, obrażającemu nacyonalistów i oświadcza się przeciw budżetowi.

Del. L o n d z i n daje wyraz nadziei, że idea pacyfizmu poczyni dalsze postępy, ale aż do tego czasu ten tylko może spodziewać się pokoju, kto pokazuje silną pięść. Być silnym i na zewnątrz — oto czego właśnie teraz potrzebuje monarchia. Naturalnie, opłakane stosunki w parlamencie, panowanie paragrafu 14, mogą wywołać za granicą krytykę; dają one jednak fałszywy obraz prawdziwego usposobienia ludów monarchii, gdyż w razie niebezpieczeństwa ludy te się połączą. Dajemy państwu chętnie, czego potrzebuje, ale żądamy też, by uwzględniono potrzeby ludności i by stosunek między zarządem wojskowym a ludnością był możliwie najlepszym.

Mowca w tym duchu przedkłada szereg życzeń i żądań. Urguje między innemi wniesienie wojskowej ustawy pensyjnej, domaga się lepszego zaopatrzenia weteranów, udogodnień kolejowych dla żołnierzy jadących na urlop, dla rodzin żołnierzy chorych, które chcą przybyć do szpitala, i dla rodzin żołnierzy zmarłych, które chcą przyjechać na ich pogrzeb. Z oświadczeń ministra wojny w Komisyi z zadowoleniem można stwierdzić, że jadło żołnierzy w osatnich latach poprawiło się o 20%. Dalsze postępy, zwłaszcza co do kolacyi, są pożądane. Jak żołnierzom, tak też i oficerom, zwłaszcza kapitanom i majorom życzyć należy poprawy ich losu materyalnego, i niechby też audytorzy i lekarze zostali przytem uwzględnieni.

Mowca stawia i uzasadnia rezolucyę, wzywającą ministerstwo wojny, by zwróciło uwagę na alkoholizm w armii i w odpowiedni sposób podjęło z nim walkę. Omawia kwestyę emigracyjną, domaga się względnego traktowania specyalnie dla Śląska, który nie daje dużo popisowych. Popisowym, którzy pragną powrócić i odbyć służbę wojskową, powinno się przyznać amnestyę. Przemawia dalej za poprawą pensyi wdów i sierót po oficerach i urzędnikach wojskowych, pobierających płace według dawnych norm, i kończy: Dopiero po wypełnieniu konieczności ludowych w zakresie narodowym, kulturalnym i gospodarczym, będzie można powiedzieć, że monarchia uczyniła wszystko, aby w razie potrzeby módz sprostać niebezpieczeństwom. **Polscy członkowie delegacyi,** wierni tradycyi narodowej, **głosować będą za budżetem wojskowym,** by dać monarchii konieczne środki do rozwinięcia jej sił.

Del. S c h ü r l polemizuje z Klofaczem, którego żądania co do unarodowienia armii doprowadziłoby zdaniem mowcy do tego, że Austrya nie miałaby armii austryackiej, lecz szereg oddziałów narodowych. Słowianie są zresztą lepszymi niż ich przedstawiają ich właśni reprezentanci.

Po przemowach Gdla i Weissa hr. **Stuergkh** na zapytanie Lechera co do reformy płac oficerów odpowiada, że trzeba przedewszystkiem osiągnąć zgodę zarządu armii z obu rządami. Ponieważ teraz niema jeszcze należycie sformułowanej inicyatywy, nie można dać bliższych wyjaśnień, mowca zapewnia jednak, że rząd austryacki dbać będzie o należyte poparcie interesów gospodarczych korpusu oficerskiego.

Szef sekcyi, hr. F o r g a c h, na zapytanie Lechera odpowiada, że ostatnia Rada ministrów nie zajmowała się kwestyą ustalenia terminu zwołania delegacyj dla obrad budżetu 1915/16. Z okazyi przełożenia początku lata budżetowego na dzień 1 lipca ogólnym było zamiarem przełożyć obrady delegacyjne na jesień, by na czas prace ukończyć. Rząd przywiązuje wagę do szczegółowych obrad nad swojemi przedłożeniami, ale przy ustaleniu terminu delegacyj wchodzi w rachubę także wzgląd na obrady parlamentu i sejmów.

S c h l e g e l (chrz. społ.) omawia sprawę ograniczenia pojedynków i potępia ostro pojedynek komendanta korpusu w Budapeszcie z jednym z posłów Sejmu węgierskiego. Dla zamanifestowania, że chrześciańsko-socyalni nie chcą dłużej cierpieć pojedynków w tych rozmiarach, jakie są dziś, przy tytule „Należytości osobiste“, postawią wniosek o skreślenie sumy, odpowiadającej mniej więcej poborom jednego komendanta korpusu.

N i á r i s wyraża nadzieję, że zbrojeniom położą kres umowy międzynarodowe.

Z delegacyi węgierskiej.

Budapeszt. W delegacyi **węgierskiej** w dyskusyi nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, ks. W i n d i s c h g r a e t z omawiał wydarzenia albańskie i oświadczył, że wszystko to, co się tam stało, dowodzi, jak dalecy jesteśmy od sukcesów z naszą akcyą albańską. Mowca domaga się wyjaśnień, czy jest prawdą, że podczas ostatnich wydarzeń w albanii nie był obecnym w Durazzo poseł austro-węgierski.

Hr. A p p o n y i oświadczył się jako zwolennik trójprzymienia. Co do Rosyi to są dane warunki dobrego porozumienia i szczerej przyjaźni, nie ma jednakże mowy o sojuszu, bo choć nie oficyalnie, to przecież istnieją w Rosyi dążenia, by całą słowiańszczyznę ściągnąć w sferę wpływów rosyjskich. Monarchia może żyć z Rosyą w przyjaźni, jak długo jest silną i niezawisłą od Rosyi. Uważa za pożądane ogłoszenie austro-włoskiej umowy w sprawie albańskiej.

Hr. Khuen H e d e r v a r y oświadcza się jako zdecydowany zwolennik trójprzymierza.

Hr. B e r c h t o l d na zapytanie oświadcza, że Austro-Węgry naturalnie przyjmą z całą gotowością zaproszenie na trzecią konferencyę pokojową w Hadze. Przygotowania czyni rząd holenderski, który obecnie z Rosyą w tej sprawie pertraktuje.

Hr. K a r o l y i wskazał, że usposobienie nieprzyjazne wobec trójprzymierza coraz bardziej w kraju się wzmaga, ponieważ trójprzymierze nie daje monarchii tych korzyści, jakich po niem oczekiwano.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 10 rano.

Węgiersko-bułgarskie umowy.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 28 maja.

„W. All. Ztg.“ donosi, że między rządem węgierskim a bułgarskim zawarto dwie ważne umowy. Jedna z nich odnosi się do **bezpośredniego połączenia między monarchią a Sofią,** względnie morzem Egejskiem, z ominięciem Serbii, druga do utworzenia **bezpośredniego połączenia radiotelegraficznego między Budapesztem a Sofią.**

Bezpośrednie połączenie między Budapesztem a Sofią, względnie morzem Egejskiem w ten sposób będzie przeprowadzone, że przy pewnych pociągach, odchodzących z Budapesztu do Orsowy, oczekiwać będą okręty dunajowe na pasażerów, listy i pakunki, które przybędą tymi pociągami. Dunajem okręty te udadzą się do pierwszej stacyi bułgarskiej Łom Palanki, gdzie oczekiwać już będą pociągi bułgarskie. Ruch ten rozpocznie się już w przyszłym miesiącu.

Co się tyczy bezpośredniego ruchu radiotelegraficznego między Budapesztem a Sofią, to brak takiego połączenia Bułgarya odczuwała bardzo w czasie wojny.

Wojenne alarmy.

(Tel. „N. Ref.“)

Petersburg, 28 maja.

Wczorajsza „Wiecz. Wremja“ zamieściła niezwykle alarmujący, wstępny artykuł, oparty rzekomo na podstawie, jak twierdzi, najwiarygodniejszych informacyj z kół wiedeńskich. Wedle doniesień tego dziennika mocarstwa Europy w całym szeregu spraw o wszechświatowem znaczeniu nie mogą dojść do porozumienia i bliską jest chwila, gdy mocarstwa od słów przejdą do czynów t. j. armat i karabinów.

W dalszym ciągu donosi „Wiecz. Wremja“, że cesarz niemiecki zażądał od Włoch i Austryi, aby doprowadziły swe siły zbrojne do najwyższego stopnia uzbrojenia. Wobec tego **wojna międzynarodowa jest nieunikniona.**

Ponadto cesarz Wilhelm — donosi dalej „Wiecz. Wremja“ — oświadczył hr. Juliuszowi Andrasemu w rozmowie przeprowadzonej na Korfu, że wojna międzynarodowa wybuchnąć może lada dzień.

Mobilizacya próbna w Rosyi.

(Telegr. „N. Ref.“)

Wiedeń, 28 maja.

„Die Zeit“ zwraca uwagę na ogłoszony wczoraj oficyalny program mobilizacyi próbnej w Rosyi, przez co stan pokojowy armii rosyjskiej będzie podwyższony czasowo do przeszło 2 milionów ludzi.

Stale stan ten wynosi 1,200.000 ludzi, obecnie zaś w samej Europie powołanych będzie pod broń 900.000 ludzi. Próbną mobilizacyę rosyjską uważają za generalną próbę wojenną.

Zachwiany tron albański.

(Telegr. „N. Ref.“)

Wiedeń, 28 maja.

Memoryał, przedłożony przez powstańców międzynarodowej komisyi kontrolnej, wikła sytuacyę jeszcze bardziej, albowiem **powstańcy żądają wręcz przywrócenia zwierzchności tureckiej.** Zresztą, zdaje się, że między samymi powstańcami nie ma zgody, donoszą bowiem o licznych starciach między powstańcami, między którymi znajdują się nietylko muzułmanie ale i katolicy. Nie ulega wątpliwości, że wielką rolę odgrywają tu także wpływy zagraniczne, chociaż wydalenie Essada również nie mało przyczyniło się do wywołania ruchu rewolucyjnego.

Są jednak poszlaki, że rząd turecki popiera ruch powstańczy, gdyż jak stwierdzono, między powstańcami znajduje się wielu oficerów tureckich, a ponadto Turcya zaopatruje powstańców w broń. Zagadką jednak jest, skąd powstańcy biorą pieniądze na swoje cele.

Interwencyę wszystkich mocarstw w Albanii uważają za zaniechaną. Prawdopodobnie mocarstwa zgodzą się na wysłanie znaczniejszych oddziałów wojska międzynarodowego, znajdującego się w Skutari do Durazza. Głównie wezmą udział w tej ekspedycyi Austrya, Włochy, Francya i Niemcy. Rosya tylko zaznaczy swój udział przez wysłanie małego oddziałku swych żołnierzy, natomiast Anglia wyśle swoich oficerów, którzy obejmą dowództwo ekspedycyi. Ostatecznie jednak decyzya w tym kierunku jeszcze nie zapadła.

Jak donoszą z Berlina, przyjechał tam marszałek dworu księcia Wieda, generał Trotha z ważną misyą. Niektórzy łączy to z zamiarem **blizkiej abdykacyi księcia.**

Durazzo, 28 maja.

Coraz bardziej jest widocznem, że powstańcy nie są jednolici w swych żądaniach. Nie ulega kwestyi, że ruch miał charakter muzułmański religijny, a osobę księcia później wciągnięto. Z rozmaitych wiadomości nabiera się wrażenia, iż duchowe centrum było nie w obozie powstańców, lecz w Durazzo.

Durazzo, 28 maja.

Pułkownik holenderski Tompson przybył tu z Walony w miejsce majora Sluysa, którego wysłano do Skutari. Sluys brał znaczny udział w ostatnich wypadkach, a San Giuliano przypisuje jemu odpowiedzialność za wydalenie Essada paszy.

Wczoraj przybył tu nowy oddział marynarzy austryackich.

Międzynarodowa komisya kontrolna udała się do Kavaja, włoski poseł bar. Aliotti wyjechał zaś do Szijak, celem dalszego pertraktowania z powstańcami. Nacyonaliści domagają się, aby ze względu na to, że Essad pasza wydalony został, jako zdrajca stanu, dobra jego skonfiskowano, a dom wedle zwyczajów albańskich spalono. Dobra zaś miałyby być rozdane między chłopów.

Ks. Wied a Malisorzy.

Durazzo, 28 maja.

Książę powołał naczelników Malisorów i wyraził im podziękowanie za gotowość ochrony jego osoby i prosił ich, by powrócili do ojczyzny. Malisorzy odmaszerują do Skutari.

Żądania powstańców.

Durazzo, 28 maja.

Powstańcy wystosowali do międzynarodowej komisyi kontrolnej pismo datowane z dnia 12 maja roku 1330 (mahometańska rachuba czasu).

Pismo to zawiera trzy punkty: 1) Panujący Albanii powinien podnieść naukę religii, która jest podstawą naszej wiary. 2) Osobistości, którym panujący powierzył władzę rządową, są ludźmi, którzy oddawna prześladowali ludność i jeszcze teraz ją prześladują. Kiedyśmy

Wykopaliska na Wawelu.

W ostatnich dziesiątkach lat wydawnictwa najstarszych dokumentów polskich, studya nad niemi i badania resztek budowlanych Polski Piastowskiej, posunęły niezmiernie naprzód znajomość początków kultury Polski. Najdawniejsze zabytki budowlane uległy nie tylko przez dawne wojny, ale jeszcze przez późniejsze przebudowy zburzeniu lub takim przeróbkom i przebudowom, że dawniejsze ślady albo zupełnie znikły, albo kryją się w murach lub głęboko pod ziemią. Dawni nasi kronikarze i historycy uważali późniejsze, przebudowane kościoły, klasztory i zamki, za pierwotne i odnosili je do daty pierwotnego powstania; tymczasem najdawniejsze, skromne budowle Gniezna, Kruszwicy, Poznania, Krakowa Tyńca i t. d. z postępem czasu, jako zbyt skromne, uległy powiększeniu, podwyższeniu lub zupełnej przebudowie i dopiero nowe badania wyprowadziły na jaw ukryte resztki, pozwoliły poznać początki i postęp sztuki budowniczej.

Wydawnictwa akademii Umiejętności przyniosły w słowie i rysunku obraz najdawniejszej kultury, wydobyły na jaw epokę romańską od XI do XIII wieku i nauczyły sposobu dalszego badania. Okazało się, że wiek podziału Polski na dzielnice po Bolesławie Krzywoustym, wiek XII i XIII, nie były jednak epoką zastoju i upadku, lecz że rozwój cywilizacyjny i gospodarczy kroczył dalej naprzód: organizowały się miasta, powstawały murowane z kamienia kościoły, klasztory i wielkie opactwa, których potężne reszty dotąd są licznie rozrzucone po Wielko- i Małopolsce oraz po Śląsku, wówczas czysto polskiej dzielnicy. Kościoły budowano często fortecznie, z oknami wysoko nad parterem, ze strzelnicami, lub włączano je jako warowną część do grodu, czyli inkastelowano (z czego może pochodzi nazwa kościoła), ale równocześnie z temi badaniami budowli kościelno-klasztornych powstał sceptycyzm co do istnienia wówczas ś w i e c k i c h budowli murowanych.

Ś. p. Władysław Ł u s z c z k i e w i c z, który wiele lat poświęcił badaniu nad ową epoką budownictwa, w pracy swej „Trzy epoki sztuki na zamku krakowskim“ (Kraków, 1881), która to praca jest pierwszym krytycznem naukowem zastanowieniem się nad budową zamku krakowskiego, wyraził zdanie, że „najdawniejsze części, odnoszące się do budownictwa świeckiego w dzisiejszym zamku nie sięgają dalej ponad wiek XIV, po czasy Kazimierza Wielkiego“. Zapisek w roczniku Kap. 1265: „Zamek buduje się w Krakowie z drzewa na całej górze“, ostrzega nas przed zapuszczaniem się w świat fantazyi i to architektonicznej o formach kamiennych.

I znacznie późniejsza cenna monografia p. T o m k o w i c z a „Wawel“ (1908), stoi prawie na tem samem stanowisku: „budowa 1265 r. była ostatnia, o której wiemy, aż do panowania Łokietka. Była ona drewnianą, jakby się zdawało wyłącznie“. „Najnowsze obecnie badania na Wawelu naprowadzają na przypuszczenie, że jednak przed XIV wiekiem były m o ż e jakieś c z ę ś c i murowane... w pawilonie gotyckim reszty fundamentów z ciosów z grubsza obrobionych... jest to jedyny dotąd ślad romańszczyzny na zamku, lecz niestety bardzo szczupły; wolno przypuszczać, że były to tylko substrukcye murowane, na których wznosiły się budynki drewniane... za właściwego budowniczego zamku murowanego uważać należy Kazimierza Wielkiego“.

W roku 1908 uzyskałem dostęp do piwnic zamku i do podziemi koło Kurzej Nogi, a odnośny opis tychże umieściłem w „Roczniku krak.“ T. XI. 1909 roku. Widok wspomnianych przez p. Tomkowicza resztek romańskich, a zwłaszcza liczne nieregularności późniejszej budowy, wskazujące oparcie jej na dawniejszych murach i wniknięcie dawniejszych części w późniejsze, wykazują, że p. Tomkowicz był zbyt ostrożnym, i że należy przyjąć za fakt, iż już co najpóźniej w XIII. w. była na Wawelu murowana budowla świecka, zamek choćby mały, ale murowany, a oprócz powyższych śladów przytoczyłem, jako argumenty, za tem zdaniem, że: 1) W w. XIII. m u r o w a n o w Polsce nietylko kościoły, ale dowolnie i mieszkania mnichów i opatów. 2) Pod bokiem zamku pracowali w XIII. w. murarze i kamieniarze przy naprawach katedry i budowie kaplic i ołtarzy, nie brakło więc przykładu, zachęty, środków i rzemieślników do budowy zamku. 3) Walki pretendentów o tron krak. w XIII. w. musiały wywołać umocnienie siedziby panującego, a więc budowlę murowaną. 4) Już na początku XIV. w. są w Krakowie liczne kamienne murowane domy mieszczańskie, oprócz Sukiennic z w. XIII., spotykamy w zapiskach najstarszych ksiąg: w roku 1300 mur miejski, r. 1302 piwnica murowana, 1306 kamienica murowana Rusina, druga Gerharta przy rynku, 1308 kamienica Dytrycha, 1309 kamienica tegoż, 1308 kamienica Fryderyka z Olkusza na ulicy Kaznodziejów, wdowy Niklasa, 1311 piwnica murowana, 1312 kamienica Witka, 1313 dom murowany braci mogilskich, 1314 kamienica Konrada na rynku i Piotra wójta lelowskiego na rynku, 1315 kamienica Jakóba krawca, 1316 kamienica Bertolda na ulicy Grodzkiej, i Henmana na ulicy Brackiej, 1317 synów Gerharda na rynku i narożnia ulicy Sławkowskiej Ludwika, 1318 kamienica Witka na rogu ul. Floryańskiej, 1319 Teodoryka, 1320 Fryderyka i t. d. Jeżeli więc rozmaici kupcy i rzemieślnicy stawiali już koło 1300 roku murowane kamienice (a przecież w zapiskach wspomniano tylko niektóre), — to trudno przypuścić, żeby książę nie wymurował sobie mieszkania.

To więc, co w fundamentach piwnic narożnika północno-wschodniego widzimy, prócz małego kawałka romańskiego, kostkowego, jeszcze dawniejszego, jest pozostałością budowy nietylko Kazimierza W., ale i jego poprzedników. Widoczne w murach przeróbki, zmiany planu, wysokości pułapów pierwotnych i różność materyału z przed zdecydowanej epoki gotyckiej, są śladami budowli Łokietka, Czechów, Leszka Czarnego, a może i Bolesława Wstydliwego.

Obecne wykopaliska na zamku stwierdziły, że rzeczywiście musi się cofnąć datę murowanego zamku znacznie wstecz poza wiek XIV, że Łokietek i Kazimierz W. zamek przebudowali i powiększyli i ozdobili, ale nie byli pierwszymi budowniczymi zamku na Wawelu.

(Dok. nast.)

Dr Klemens Bąkowski.

chcieli podać nasz cel do wiadomości, rząd skierował na nas armaty, narażając nas przez to na niebezpieczeństwo i podkopując zaufanie. Z powodu tego chcemy mieć władzę i administracyę państwa otomańskiego, do którego oddawna należymy. 3) Gdyby osiągnięcie tego celu nie było możliwem, to oddajemy naszą sprawę w ręce mocarstw, by uratować się przed rządami obcemi. Prosimy o odpowiednie postępowanie i dopóki nasze żądania nie zostaną rezultatem uwieńczone, prosimy o ochronę przed wszelkiego rodzaju uciskiem ze strony rządu i jego przedstawicieli.

Straty powstańców.

Durazzo, 28 maja.

Straty powstańców w ostatnich walkach z wojskiem rządowem mają być bardzo znaczne. Jak słychać, wynoszą 100 zabitych i rannych.

Wśród zabitych znajduje się niejaki Rudolf Berger, rzekomo ze Śląska, który bawił w Albanii jako turysta.

Petersburg, 28 maja.

„Nowoje Wremja" sprzeciwia się mieszaniu się Rosyi do sprawy albańskiej w obecnej chwili. Rosya nie ma żadnego powodu, aby pomagać Austryi i Włochom do wydobycia się z kłopotliwej sytuacyi. Gdyby Rosya miała to uczynić, to tylko pod warunkiem obalenia wszystkich uchwał, powziętych na konferencyi w Londynie.

Obecna sytuacya w Ameryce.

Dla bogatych w płody natury krajów Ameryki środkowej fatalnością jest, że mieszka w nich ludność mieszana, która nie dojrzała do samorządu. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, gdzie wytworzyła się osobna rasa Jankiesów, umiejąca się dobrze obchodzić z narzędziem wolności, cały rozwój polityczny Ameryki środkowej, a po większej części i południowej, przedstawia chaos jałowych zmian, karykatur rewolucyi. Specyalnie w Meksyku napływowa ludność hiszpańska zgromadziła wprawdzie znaczne bogactwa, zachowała tradycye starej kultury hiszpańskiej we wspaniałych budowlach i w życiu towarzyskiem, ale nie wytworzyła silnej arystokracyi politycznej. Wskutek tego raz po raz, gwałtem, czy podstępem, dostawali się do władzy ludzie z plebsu, metysi tacy, jak Juarez, Diaz i Huerta. Mięszanina krwi hiszpańskiej i indyjskiej wydaje typ ludzi namiętnych, chytrych i wytrwałych, silniejszych, niż Hiszpanie i ich bezpośredni potomkowie, kreole. Ostatnią zaś warstwą etniczną Meksyku są Indyanie, stanowiący więcej, niż połowę ludności, ciemni i ubodzy. Od ostatniej rewolucyi jednak zaczęło im coś świtać w głowach. Madero przyrzekł im podział gruntów i teraz zaczyna się groźnie ruszać ta ciemna, posłuszna dotąd masa, od wieków odsunięta od rozrzutnych bogactw swej ojczyzny. Reforma agrarna odtąd już weszła stale w splot problemu meksykańskiego, przedewszystkiem zaś stanie się nowym czynnikiem w grze politycznej.

Do patryotycznych uczuć takiego to kłębka etnicznego zaapelował Huerta, gdy zdecydował się nie oddać honorowych strzałów na przeprosiny fladze amerykańskiej. Powiedział: szkoda prochu, zachowamy go na wojnę. Liczył na to, że za jednym zamachem zmieni się sytuacya, niebezpieczeństwo zewnętrzne zażegną wojnę domową, a z niego uczyni męża opatrznościowego ojczyzny. Środek ryzykowny, ale w dziejach już nieraz z powodzeniem praktykowany. Zainscenizował w stolicy awanturę, nie pogardzając przy tem sposobami drastycznemi, lecz silnie działającemi na wyobraźnię. Odśrubowano posąg Waszyngtona od piedestału, i syn Huerty, przywiązawszy Waszyngtona do swego samochodu, włóczył go tak po ulicach miasta, na postumencie zaś usadowiono mały biust Hidalga, oswobodziciela Meksyku. Amerykańskie sztandary przywiązywano koniom do ogonów i pędzono je przez błoto uliczne. Gazety meksykańskie pisały wstępne artykuły przeciw „bestias rubias", a organ rządowy doradzał utopić amerykańskiego zastępcę, O'Shaugnessego, w kanale.

Entuzyazm, w ten sposób obudzony, na razie jednak nie dopisał. Nie wybiła historyczna godzina solidarności narodowej. Carranza po pewnem wahaniu podjął dalszą walkę przeciw Huercie, a Villa i Zapata nawet się nie wahali. Amerykanie byli na tyle roztropni, że ograniczyli się na razie na zajęciu Veracruz, nie drażniąc Meksykanów. Pokazało się, że Huerta się przeliczył, gdyż już samo obsadzenie Veracruz sparaliżowało jego ruchy, a pomogło przeciwnikom. Gdy potem wynurzyło się pośrednictwo republik południowo-amerykańskich, rząd Stanów Zjednoczonych przyjął je tem chętniej, że, mając u siebie w domu sprawę krwawego strajku w Colorado, wolał zaczekać z dalszą własną akcyą wojskową w Meksyku i dać czas rewolucyonistom do rozgromienia Huerty. Rokowania przedwstępne do zjazdu w Niagara-Falls przeciągały się tak długo, że tymczasem przy świetle trzydniowego pożaru pól naftowych nastąpiło zdobycie Tampica, wskutek czego sytuacya zmieniła się stanowczo na niekorzyść Huerty. W jednej chwili jednak zarazem zmieniła się ona i dla Stanów Zjednoczonych, gdyż zamiast Huerty, muszą się mieć na baczności przed jego dotychczasowymi wrogami, a swoimi nibyto sojusznikami. Czy może Carranza nie wyzyska wkrótce dla siebie nastroju patryotycznego, stworzonego przez Huertę? Czy Villa będzie nadal posłusznym? Konstytucyonaliści postępują w sposób kompromitujący Unię, i Bryan musiał już ostro ich upomnieć, by zaniechali rabunków i wymuszeń w obszarach naftowych. Wprawdzie kontrybucya, nałożona przez zwycięzców, na razie objęła tylko kupców meksykańskich i hiszpańskich, ale trudno przewidzieć, czy sprawa na tem się skończy. Ostatnie pogłoski mówią znów o zamierzonym marszu wojsk amerykańskich w głąb kraju. Zapewne zniknięcie konsula Sillimana daje do tego pretekst. Byłaby to nowa zmiana sytuacyi, gdyby Unia porzuciła swoje stanowisko wyczekujące.

Jestto prawdziwa wojna wszystkich przeciwko wszystkim. Rozpoczęcie konferencyi w Niagara-Falls wywoła znów te same objawy, jakie znamy w Europie: konferencya będzie się oglądała na postępy wojny, a strony wojujące na postępy konferencyi. Pokaże się też, czy Wilson i Bryan traktować będą tę konferencyę, jako narzędzie polityczne, czy też na seryo wytoczona będzie na niej sprawa reform wewnętrznych w Meksyku, zwłaszcza reforma agrarna. Ponieważ Stany Zjednoczone zapewne otrzymałyby mandat dopilnowania tych reform, idealista prezydent Wilson powinienby być z takiego zakończenia sprawy zadowolony.

Interwencya republik południowych jest może w danej chwili na rękę Unii, ale w zasadzie przyjemną jej nie jest, gdyż „ad oculos" demonstruje, że czasy zupełnej hegemonii Stanów Zjednoczonych w Ameryce już minęły. Dziś już mówi się o „koncercie amerykańskim" i panamerykaniźmie, który ruguje dwuznaczne hasło Monroego. Interwencya t. zw. „republik ABC" (Argentyna, Brazylia i Chile), poparta przez inne republiki południowe, w każdym razie ma charakter uprzejmy, niezbyt podkreślający antagonizm łacińskiej Ameryki wobec Jankiesów. Brazylia jest zadłużona po uszy, jej handel kawą i kauczukiem, jest zagrożony, Argentyna ma również do czynienia z przesileniem finansowem wskutek spekulacyi na terenach — ich tupet przeto nie może być wielki. Mnożą się jednak oznaki, że wraz z interwencyą łacińskich republik, pojawią się także inne, tym razem już europejskie wpływy, które zaczną grać rolę w polityce amerykańskiej i urągać będą zasadzie Monroego. Więc n. p. papież, u którego poseł chilijski wyprosił był ciepłe słowa błogosławieństwa dla konferencyi. Arcybiskup Meksyku jest w drodze do Rzymu, król hiszpański nosi się z zamiarem zrobienia wizyty Ameryce południowej, a kandydat kompromisowy, Cabrera, ma być sprowadzony z Hiszpanii. O względy południowej Ameryki czyni się wiele zabiegów z różnych stron. Roosevelt odkrywa nieznane rzeki brazylijskie, Clemenceau, Anatol France, Jaures objeżdżają Brazylię i Argentynę z odczytami, Bryan zapowiada również swoją wizytę. Oczywiście nie brak też i Niemców: ks. Henryk odbywa szumną podróż po południowej Ameryce, a niemieckie statki, dowożące broń i amunicyę dla Huerty, sprawiają wiele kłopotu Unii, chcącej patrzeć na to przez palce. Są to zadatki na przyszłość, która położy tamę ekspanzyi Stanów Zjednoczonych.

Ankieta w sprawie zarobkowej pracy uczniów szkół średnich.

Przed kilku laty rzucono w kraju naszym hasło skierowania części młodzieży szkolnej do robót polnych, ziemnych i t. p., wogóle do płatnych prac fizycznych w czasie wakacyi. Za tem hasłem poszła, przeważnie zmuszona koniecznością zarobku, spora liczba niezamożnej młodzieży szkół średnich.

Idąc za głosami ostrzegającymi poważnych lekarzy, Rada szkolna krajowa zarządziła, aby grona nauczycielskie na osobnych konferencyach zajęły się sprawą zatrudnienia uczniów płatną pracą fizyczną. Dyrekcye i grona nauczycielskie uczyniły zadość temu wezwaniu. Na podstawie dat zebranych z niezwykłą sumiennością przez referentów nauczycielskich, wygłosili na ankiecie, zwołanej przez Radę szkolną krajową dnia 19 b. m.: profesor uniw. Jagiell., dr Stanisław Ciechanowski i kraj. inspektor szkół, dr Franciszek Majchrowicz, dwa referaty, dotyczące tej sprawy. Dr Ciechanowski, znany hygienista i opiekun kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich, omawiał sprawę zarobkową uczniów ze stanowiska lekarskiego, dr Majchrowicz zaś oświetlał ją ze stanowiska wychowawczego.

Obaj referenci nabrali przekonania, że sprawa zarobkowa uczniów stanowi dziś problem bardzo ważny i bardzo skomplikowany i że jej unormowanie w czasie najbliższym winno być jednem z ważnych zadań władz szkolnych i jak najszerszych kół obywatelskich. **Liczba zarobkujących uczniów szkół średnich wynosi obecnie już 4.000, a zarobki przez nich zdobywane dochodzą do sumy 100.000 koron.**

Do pracy zarobkowej zmuszają młodzież naszą przeważnie opłakane stosunki materyalne rodziców. „Uczniowie-robotnicy" podejmują pracę zarobkową dla pokrycia potrzeb własnych i celem przyjścia z pomocą rodzicom lub ubogiej rodzinie. Zdarza się n. p., że syn ubogiej wdowy w tajemnicy przed matką pracuje ciężko fizycznie przez całe wakacye, aby uwolnić matkę chorowitą od przygniatającego ją przykrego długu, albo że synowie pracują przez całe wakacye, aby dać utrzymanie licznej ubogiej rodzinie, której nie może utrzymać ojciec, ciężką złożony chorobą.

Rodzaj pracy zarobkowej, jaką się uczniowie szkół średnich w ostatnich czasach zajmowali, przedstawia wielką rozmaitość. Pracują uczniowie przy zakładaniu torów kolei żelaznych, w tartakach, przy regulacyi rzek, przy budowie wodociągów, przy drenowaniu, przy łupaniu kamieni w kamieniołomach, na murarce, przy zbiórkach siana, przy ścinaniu drzew, przy uprawie chmielu, w ogrodnictwie, pasiekach i t. p. Zdarzały się nadto wypadki, że młodzież obejmuje w restauracyach i kawiarniach w miejscach kąpielowych obowiązki kelnerów lub w kinoteatrach funkcye operatorów i t. d.

Jest rzeczą oczywistą, że rodzaj roboty wpływa w znacznej mierze przeważnie szkodliwie na zdrowie fizyczne jak i moralne młodzieży. Szczególnie szkodliwem uznać należy wpływ pracy młodzieży pod względem fizycznym i moralnym przy budowach miejskich, na murarce, spełnianej w towarzystwie robotników zawodowych.

Na podstawie obu referatów, stwierdzających przeważnie ujemne objawy i skutki pracy zarobkowej uczniów, ankieta pod przewodnictwem wiceprezydenta, dr Dembowskiego, po nader ożywionej dyskusyi zgodziła się jednogłośnie na następujące rezolucye, przedłożone przez obu referentów:

1) Fizyczna zarobkowa praca (w ścisłem znaczeniu) uczniów szkół średnich jest ze stanowiska hygienicznego i wychowaczego **w zasadzie nieodpowiednia**, a w pewnych warunkach może działać bardzo ujemnie.

2) Warunki, w jakich dotąd odbywa się ta praca w Galicyi, uznać trzeba ze stanowiska hygienicznego i wychowawczego w przeważnej części przypadków za szkodliwe.

3) Natomiast **ograniczona praca fizyczna** w czasie feryj, zachowująca granice i charakter umiarkowanego sportu, **może być pożyteczna**, a nawet wskazana, ale tylko pod następującymi warunkami: a) że będzie prowadzona pod należytym nadzorem najstosowniej przez fachowych pedagogów, zwłaszcza komendantów skautów lub kierowników gier i zabaw, b) że zapewniona będzie stała kontrola lekarska przed i w czasie spełnianej pracy, c) że czas i natężenie pracy, jej rodzaj i przerwy spoczynkowe zastosowane będą do sił i wieku uczniów, d) że zajęciami temi będą prace rolne, ogrodowe, bartnicze, zbieranie ziół lekarskich i handlowych lub bardzo lekkie prace terenowe, drogowe i leśne, e) że zastępy pracowników złożone będą wyłącznie z samych uczniów.

4) Zachodzi potrzeba stworzenia jaknajrychlejszego znaczniejszej liczby kolonij wakacyjnych, wypoczynkowych, zwłaszcza dla uczniów fizycznie wątlejszych.

5) Jest rzeczą pożądaną organizowanie wszystkich zajęć fizycznych szkół średnich, w czasie feryj w granicach t. zw. scautingu (harcerstwa). — W harcerstwie powinien być ściśle przestrzegany nadzór lekarsko-hygieniczny i indywidualizacya odpowiednio do wieku i sił skautów.

6) Jedynie ze względu na przymus ekonomiczny, pod którym znajduje się nasza młodzież uboga, można przypuszczać do pracy fizycznej uczniów, ale tylko przy przestrzeganiu powyżej wymienionych warunków i szczególnej opieki co do żywienia i mieszkania w czasie pracy.

7) Uczniowie szkół średnich poniżej lat 16 nie powinni być przyjmowani do pracy fizycznej w przedsiębiorstwach przemysłowych i fabrycznych.

8) Celem dalszego śledzenia sprawy pracy zarobkowej uczniów należałoby: a) wygotować kwestyonaryusz do dyrekcyj szkół średnich i seminaryów nauczycielskich dla poznania każdego roku liczby, rodzaju warunków, względnie także zysków pracy zarobkowej młodzieży. Kwestyonaryusz taki wypełniony należycie winien być przedkładany dorocznie Radzie szkolnej krajowej. b) W każdym zakładzie winna istnieć **komisya**, złożona z dyrektora i 2 nauczycieli specyalnie dla sprawy fizycznej pracy zarobkowej uczniów. Komisya ta żadną miarą nie może mieć charakteru biura pośrednictwa pracy, ale winna zajmować się pracą zarobkową uczniów celem ochronienia ich od szkodliwych jej skutków. c) Dla uczniów zajmujących się pracą zarobkową należałoby wydać i rozdać bezpłatnie „Wskazówki" czyli rodzaj regulaminu, w którym należałoby znaczny ustęp poświęcić sprawie ochrony zdrowia fizycznego i moralnego. Opracowaniem tych wskazówek powinna zająć się komisya, złożona z lekarzy i pedagogów. d) Pożądanem byłoby stworzenie patronatów dla pracującej młodzieży i to tak w poszczególnych miastach, w których mieszczą się szkoły średnie, jak także patronatów ogólnych dla zachodniej i wschodniej części kraju, w Krakowie i Lwowie. e) W skład tych patronatów weszłyby, oprócz pedagogów, osobistości z kół obywatelskich, zajmujących się wychowaniem fizycznem młodzieży. Zadaniem tych patronatów byłoby obmyślenie i zbieranie funduszów na cele tworzenia kolonii wakacyjnych.

KRONIKA.

Kraków, 28 maja.

W Towarzystwie filozoficznem w Krakowie na zebraniu naukowem dnia 20 b. m. wygłosił dr J. Śleszyński, prof. uniw. Jagiell. wobec licznie zgromadzonych słuchaczy, referat p. t. „Filozofia Vaihingera (fałszu i złudy) w stosunku do matematyki". Prelegent podniósł sumę pracy, włożonej przez autora, na ogół jednak krytyka wypadła na niekorzyść Vaihingera. Błędy Vaihingera polegają na braku wykształcenia matematycznego i na nieporozumieniu. Z punktu widzenia logicznego błąd zasadniczy Vaihingera tkwi w tem, że przyjął sprzeczność za przyczynę skuteczności w rozumowaniu. Pewne teorye, które posuwały wiedzę naprzód, czyniły to nie z powodu sprzeczności, lecz z powodu innych ważnych momentów. Sprzeczność zaś należy z teoryi rugować.

Po bardzo interesującym referacie prof. Śleszyńskiego rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której brali udział: ks. rektor Pawlicki, prof. Garbowski, prof. Żorawski, prof. Zaremba; prof. Heinrich, dr Gielecki i dr Kołodziejski, poczem prelegent udzielił kilku wyjaśnień.

Z teatru ludowego. „Lola z Ludwinowa" święciła wczoraj w teatrze ludowym mały jubileusz: było to dwudzieste przedstawienie wesołego wodewilu, odegranego przy pełnej widowni. „Lola" urozmaicona była występem świeżo zaangażowanej artystki, pani Romany Szpak-Bandrowskiej, która z teatru miejskiego przeszła na scenę ludową. Rola Staszki, wymagającej werwy, temperamentu i dobrych warunków głosowych, znalazła w p. Bandrowskiej nadzwyczajną przedstawicielkę, wyróżnianą i żywo oklaskiwaną przez publiczność. Sympatycznej artystce, której wręczono sporo kwiatów, życzyć należy jak najlepszego powodzenia na nowej placówce pracy.

Wycieczka naukowa. Na zakończenie urządzonego dla uczniów Akademii handlowej kursu o górnictwie odbyła się w dn. 25 b. m. za staraniem p. Czerlunczakiewicza, st. komisarza górnictwa, wycieczka naukowa do kopalni węgla gwarectwa w Jaworznie. Oprowadzali po kopalni p. Hugo Kowarzyk, nadinspektor, i pp. inż. Leonhard, Rosendorf i Tručak, poczem radca ces., p. Maurycy Katzer, dyrektor kopalni, urządził przyjęcie dla wycieczkowców i w pięknie wygłoszonej mowie życzył pomyślnego rozwoju dwóch pokrewnych dziedzin, górnictwa i handlu polskiego. Uczestnicy wycieczki odnieśli wielką korzyść z tak pouczającej wycieczki, dzięki nadzwyczajnej gościnności i uprzejmości pp. dyr. Katzera i staraniom p. kom. Czerlunczakiewicza.

Leon Bakst na wystawie teatralnej. Dzięki uprzejmości p. Stefana Kołaczkowskiego otrzymał Związek artystów na wystawę teatralną w pałacu Spiskim kollekcyę rysunków kompozycyjnych znanego malarza rosyjskiego, Leona Baksta. Rysunki te odnoszą się do głośnych na cały świat baletów rosyjskich i przedstawiają dekoracye do pantomin „Helène de Sparta", „Daphnis et Chloe", „Dieu bleu" i „Aprés midi du Faun". Nadto nadesłał p. dr Władysław Federowicz ze swych zbiorów: Wyspiańskiego fryz dekoracyjny, Sichulskiego karykatury krytyków teatralnych oraz kilka innych obrazów, dotyczących życia teatralnego.

Zebranie członków Tow. Numizmatycznego odbędzie się w piątek dnia 29 b. m. o godz. 5½ w restauracyi hotelu francuskiego. Mówić będzie dr Antoni Czubryński na temat „O mycie kruszwickim".

Ze sportu. W Zielone Święta rozegra drużyna „Cracovii" dwa matche footballe z wiedeńskim klubem „Admira". Klub ten, aczkolwiek należy do drugiej klasy, jest zawsze dla pierwszokiasowych klubów Wiednia groźnym przeciwnikiem. „Cracovia" poniosła podczas swej bytności we Wiedniu w sezonie ubiegłym porażkę od „Admiry" w stosunku 2 : 0. Spotkanie to ze względu, że stanowić będzie rewanż, budzi żywe zainteresowanie.

Klubowy meeting lekko-atletyczny akademickiego Związku sportowego odbędzie się d. 7 czerwca. Program obejmuje: Bieg na 100 m., 400 m., 1.000 m., skok w zwyż, w dal, rzut oszczepem, kulą i dyskiem. Nagrody udzielane będą w postaci plakiet.

Pierwsza ofiara Wisły. W miejscu zakazanem koło klasztoru Norbertanek onegdaj po południu kąpał się 18-letni Józef Śliwa, czeladnik rzeźbiarski. Rybacy, przepływający koło niego, ostrzegali go, że w tem miejscu jest głębia. Śliwa zaręczał, że umie dobrze pływać i „zrobił nurka". Po chwili wypłynął na krótki moment, ale natychmiast uniesiony wirem wody, zniknął pod powierzchnią Wisły. Mimo usiłowań rybaków, nie można go było uratować, dopiero po godzinnem szukaniu wyciągnięto na brzeg jego zwłoki.

Ciało pierwszej w tym roku ofiary Wisły przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Nieszczęśliwy wypadek. Wczoraj po południu zawezwano pogotowie ratunkowe na Bielany, gdzie 30-letni Jan Włodek, woźnica firmy Rothe, dostał się między wóz, naładowany towarem i słup telegraficzny. Doznał on zmiażdżenia klatki piersiowej i silnych kontuzyj na całem ciele. Podobno konie przestraszyły się pędzącego automobilu i poniosły, Włodek spadł z wozu na bok i dostał się w tak straszne kleszcze. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza. Stan jego jest groźny.

W sprawie strasznego wypadku w Dębnikach. Śledztwo w sprawie strasznej śmierci, jaką ponieśli dwaj robotnicy przy czyszczeniu dołu kloacznego w realności Bergera w Dębnikach, zostało przeprowadzone i oddane prokuratoryi państwa. Ofiarami wypadku padli robotnicy z zakładu czyszczenia kloak Zakrzowieckiego z Zakrzówka. Podnieść należy fakt, że zakład ten nie posiadał przyrządów potrzebnych do czyszczenia dołów kloacznych, a wykonywał je sposobem prymitywnym.

Robotnicy byli ubezpieczeni od wypadku. Błażej Luzina, którego zdołano przywrócić do przytomności, znajduje się w szpitalu św. Łazarza. Stan jego jest dotąd jeszcze bardzo groźny i słaba jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Kradzieże kolejowe. Wczoraj udało się wykryć jeszcze jednego wspólnika kradzieży kolejowych, 34-letniego Antoniego Jezierskiego, przesuwacza wozów. Podczas rewizyi, przeprowadzonej w jego mieszkaniu przy ul. Floryańskiej l. 28, znaleziono istny magazyn skradzionych przedmiotów. Było tam kilka par butów, kilka kilogramów skóry, zwoje sukna i materyi, prócz tego kilka paczek cygar, cukier i i. Jezierski tłomaczy się, że przedmioty te znalazł w polu koło dworca towarowego. Odstawiono go do sądu kraj. karnego. — Wczoraj aresztowano 52-letniego Jakóba Gelbera z Grzymałowa w chwili, gdy usiłował skraść pieniądze śpiącemu w poczekalni III klasy na dworcu Janowi Marcinkowskiemu.

Umysłowo chorego znaleziono wczoraj błąkającego się prawie ogołoconego z szat po ul. Lubicz. Znaleziono przy nim portfel, w którym były bilety, opiewające na nazwisko Sebastyana Orszaka z Niska. Opowiada, że przywieziony został do Krakowa i pozostawiony na bruku. Umysłowo chory może liczyć około 30 lat, jest brunetem o twarzy śniadej.

Oszukańcze wyrabianie posad. Odnośnie do notatki, umieszczonej pod pow. tyt. we wczorajszym numerze prosi nas p. Jakób Sterngast o zaznaczenie, że nie pobrał od Józefa Schlumpera 300 K za wyrobienie posady, lecz pożyczył od niego te pieniądze, i w tych dniach mu je zwrócił.

Włamania i kradzieże. Wczoraj aresztowano w Półwsiu Jakóba Kwiatkowskiego, cygana, który podczas wędrówki ze swoją bandą we wtorek wieczór skradł kuca ze stajni p. Włodzimierza Tetmajera w Bronowicach. Aresztowany stawiał zacięty opór władzy, twierdząc, że kuca kupił na jarmarku w Krakowie.

Do mieszkania Romualda Dubińskiego przy ul. Tarłowskiej włamali się dotąd nie wykryci sprawcy i skradli biżuteryę wartości 150 koron. — Wczoraj po południu do dorożki, wiozącej aleją na Błoniach dwóch panów, wskoczył jakiś apasz i wyrwał jednemu z nich laskę ze złotą rączką. Złoczyńca z laską zbiegł w stronę parku sportowego.

Pożar w Podgórzu. Wczoraj wybuchł pożar przy ul. Kalwaryjskiej l. 17 w Podgórzu. Zawezwana straż pożarna podgórska przybyła na miejsce wypadku i po krótkiej akcyi ratunkowej ogień ugasiła. Szkoda nieznaczna. Pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcyi pieca.

Z kraju.

Aresztowanie agitatorów moskalofilskich. Z Bursztyna donoszą do pism lwowskich, że we wsi Wiszniowie, na polecenie prokuratoryi państwa w Czerniowcach, aresztowano wójta tamtejszego, Iwana Teszyna, oraz pięciu innych włościan za agitacyę moskalofilską. Teszyna odstawiono do sądu obwodowego w Brzeżanach, resztę aresztowanych osadzono na razie w aresztach sądu w Bursztynie. Wszyscy zamieszani są w sprawę znanego rusofila, dr Gierowskiego, redaktora „Ruskiej Prawdy" w Czerniowcach.

Pożar w Wareżu. Piszą nam: Dnia 21 b. m. w samo południe wybuchł pożar w Wareżu, miéście i w niespełna pół godziny zniszczył prawie połowę miasteczka i przylegającej doń wsi. Z powodu wiatru o ratunku mowy nie było. Ofiarą płomieni padła cerkiew, zbudowana za czasów Rzeczypospolitej, spaliła się szkoła, dawne kolegium popijarskie, oraz plebania, łącząca się z kościołem. Kościół, stojący w płomieniu innych budynków, ocalał tylko dzięki szalonej odwadze kilku młodych ludzi, — którzy z narażeniem życia tlejące wiązania dachowe wodą zlewali. W mieście nędza i głód!

Wylewy na Pokuciu. Z Kut donoszą o wylewie Czeremoszu. Od dwóch tygodni padał tam nieustanny deszcz. Czeremosz wylał i zalał całą drogę na przestrzeni między Jawornikiem a Uścierykami, zrywając komunikacyę z Żabiem. Cała droga zniszczona, ponieważ nie spodziewając się deszczu i wylewu, spławiano wodą drzewo; porwane prądem rzeki pnie obijały się po drodze o brzegi i rozbijały wszystko, co napotkały. Również z okolic Zabłotowa nadchodzą wieści o szkodach, wyrządzonych przez wylew. Ogromne obszary pól stoją pod wodą, wiele domostw zalanych. Poczta zawiesiła obsługę kilku wsi, do których z powodu wylewu nie można się dostać.

Wynik konkursu. Z Warszawy donoszą: Jury, powołane przez Tow. miłośników historyi dla rozstrzygnięcia konkursu, ogłoszonego w styczniu r. 1913, ukończyło swoje czynności. Członkowie jury w osobach pp. Ignacego Baranowskiego, Jana Kochanowskiego, Edwarda hr. Krasińskiego, Aleksandra Kraushara i prof. Teodora Wierzbowskiego, wyróżnili pracę „Pałac Bruclowski" (godło Gryf) i pracę „Kościoły barokowe w Warszawie" (bez godła). Ponieważ druga z wymienionych prac częściowo tylko odpowiada warunkom konkursu, postanowiono przyznać nagrodę dziełu pod tytułem „Pałac Bruclowski", pracę zaś „Kościoły barokowe" jako zasługującą na uznanie i wyróżnienie zalecono Tow. miłośników do opublikowania w jego wydawnictwach. Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pracy „Pałac Bruclowski" jest dr Kazimierz Konarski, autorem zaś „Kościołów barokowych" dr Franciszek Klein z Krakowa.

Składki:

Na pomnik Tadeusza Kościuszki złożył p. Emil Słobowicz 6 K 72 h, zebrane na majówce 24 b. m.

Dla głodnych wychodźców złożono bezimiennie w administracyi „Nowej Reformy" 128 K 52 h (51 rubli).

Na Macierz śląską złożyło Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników Magistratu w Krakowie 25 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Aleksandra Wójcika.

Dla Towarzystwa Szkoły Ludowej złożył A. O. 5 K, zebrane podczas wycieczki na Wolę Justowską.

Z kalendarza. We czwartek dnia 28 maja: Augustyna, Emila i Lucyana.

Wschód słońca dnia 28 maja o godzinie 3 minut 42; zachód o godz. 7 m. 33; długość dnia godzin 15 m. 51.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We czwartek: „Awantura".
W piątek: „Kolega Kramton".

Repertuar teatru ludowego w Parku krakowskim.

We czwartek: „Panieńskie Skały".
W piątek: „Panieńskie Skały".
W sobotę: „Panieńskie Skały".
W niedzielę: po południu: „Lola z Ludwinowa"; wieczór: „Panieńskie Skały".

Kronika lwowska.

Lwów, 28 maja.

Rada Naczelna polskiego stronnictwa postępowego, grupującego się koło „Wieku Nowego", obradowała przez sobotę i niedzielę ubiegłą we Lwowie, przy udziale posłów Śliwińskiego i Lisiewicza. Uchwalono rezolucyę, stwierdzającą, iż stronnictwo pozostaje nadal w Komisyi Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych i że uważa popieranie Polskiego Skarbu Wojskowego za swoje zadanie. Następnie uchwalono szereg poufnych rezolucyj, które dotyczą taktyki politycznej stronnictwa na najbliższą przyszłość.

Dyety sędziów przysięgłych a T. S. L. Ze Lwowa piszą nam: Jak donosiliśmy, ministerstwo sprawiedliwości w uwzględnieniu niezwykle długiej kadencyi sądu przysięgłych, przed którego ławą od trzech miesięcy toczy się rozprawa o zdradę stanu przeciw Bendasiukowi i tow., przyznało członkom tej ławy odszkodowanie po 300 koron. Wczoraj wypłacono to odszkodowanie sędziom przysięgłym, którzy natychmiast urządzili między sobą składkę na T. S. L. i złożyli 200 koron.

Repertuar teatru lwowskiego.

We czwartek: „Opowieści Hoffmana".
W piątek: „Rosmersholm".
W sobotę: po południu: „Robert i Bertrand", czyli „Dwaj złodzieje"; wieczór: „Mignon".

Dział ekonomiczny.

Berlin, 27 maja. — (Zamknięcie giełdy). — Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótkie 848·75, Austryackie noty 84·95, Rosyjskie noty 214·60, Amerykańskie noty 418·50, 3-prc. pruskie konsole 77·40, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne —·—, Niemiecki bank państwowy 138·30, Austryackie akcye kredytowe 199·50, Berlińskie Towarzystwo handlowe 150·87, Diskonto Komandit 187·37, Austryackie koleje państw. 151·25, Lombardy 19·—, Kanada Pacific 197·37, Losy tureckie 165·50, Hohenlohe 101·75, Phönix 234·50, Gelsenkirchner 182·12, Hamburg-Ameryka Packetf. 127·50, Hansa 249·50, Północny Lloyd 111·—.

Wiedeń, 27 maja. Cukier stały. 21.85—95; 22.20—22.30. Spirytus i nafta niezmienione.

Paryż, 27 maja. Renta 3 prc. 85·40, Mąka 86·05.

Berlin, 27 maja. Austryackie banknoty 84·95, Spirytus —·—.

Frankfurt, 27 maja. Austr. kred. 191·75, Koleje państwowe 151·75, Disconto 187·50, Laura —·—. Usposobienie:

Wiedeń, 27 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-prc. 279·—, Austryackiego zakładu, kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 238·—, Regul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 272·—, Węg. Ban[illegible] po 100 złr. 4-prc. 226·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-prc. 104·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 25·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 480·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 58·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 100 złr. 51·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 29·50, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 216·25, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 216·75, Tureckie oblig. prem. kolei prc. —·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 469·—.

Wiedeń, 27 maja. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 605·75, węg. Zakł. kredyt. 784·—, Anglobanku 329·—, Unionbanku 574·50, Länderbanku 487·—, Bankvereinu 509·—, Bodencredit 1154·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 638·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 647·—, Kolei państwowych 690·50, kolei południowej 90·25, kolei północnej 94·10, kolei czerniowieckiej 502·—, Alpiny 799·50, Rima Muranyi 626·50, Praskiego Tow. żelaznego 25·18, Fabryki broni 887·—, Akcye tureckie tyt. 423·—, Gal. Karp. Tow. naft. 895·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·40, Austr. renta koron. 81·55, Węgier. renta koron. 79·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·25, 4% Listy Banku hipotecznego 82·50, Listy zastawne —·—, 4½% Listy Banku hipotecznego 89·50, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 84·25, 4½% listy Banku kraj. 89·75, 4% Gal. Obl. propin. 98·—, 4 proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 82·35, 4% pożyczka m. Lwowa 80·25, 4% pożyczka m. Krakowa 80·—, Losy tureckie

217·25, Marki 117·71, Ruble 252·50, Rosyjska pożyczka —·—, Skoda 726·—, Powsz. B. depoz. 540·—.
Usposobienie:

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 27 maja. Targ zbożowy.
Pszenica na maj 14·10 do —·—; pszenica na październik 12·92 do —·—; żyto na październik 9·75 do —·—; owies październik 8·24 do —·—; kukurudza na maj 7·67 do —·—; kukurudza na lipiec 7·88 do —·—; kukurudza na sierpień 8·03 do —·—; rzepak na sierpień 15·70 do do —·—.
Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: utrzymane; pogoda: pochmurno.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Macierz Polska** ogłosiła drukiem sprawozdanie z czynności swej za rok 1913. Ze sprawozdania tego wyjmujemy najważniejsze ustępy.

Ogólne przesilenie finansowe, jakiemu uległ nasz kraj, odbiło się niekorzystnie na zbycie wydawnictw Macierzy, gdyż w porównaniu z r. 1912, kiedy rozeszło się 57,001 egzemplarzy, rozsprzedaż dziełek dla ludu ogromnie się zmniejszyła, bo w roku sprawozdawczym rozeszło się ich niespełna 36.000. Wpłynęło to w pewnym stopniu na fundusze Macierzy, które i tak uszczuplone zostały przez wstrzymanie połowy subwencyi rocznej przez Wydział krajowy z powodu nieuchwalenia przez Sejm budżetu. Mimo to Macierz Polska swej działalności wydawniczej nie wstrzymała, lecz rozwijała ją dalej. Tu na pierwszem miejscu wymienić należy stereotypowe wydanie „Pana Tadeusza“ za cenę 20 hal. W roku sprawozdawczym dokonano nowego nakładu tego arcydzieła poezyi polskiej, tak, iż ogółem Macierz Polska“ wydała 180.000 egzemplarzy „Pana Tadeusza“.

Poza tem Macierz wydała prof. Miczyńskiego znakomity podręcznik „Rolnik wzorowy“ już w wydaniu czwartem. a B. Duchowicza „Co jeść i pić, aby być zdrowym“, w wydaniu nowem. Z nowych rzeczy wymienić należy „Krwawe dzieje“ (r. 1863) przez Mossoczową, „Wspomnienia powstańca“ (r. 1863) K. Zielonki, „Kim był Marcinkowski“ H. Rzepeckiej, „Bolesław Prus“ K. Wojciechowskiego, „Ks. J. Poniatowski“ B. Pasławskiego, „Trzaska i Zbroja“ Antoniny Domańskiej, „Nauka moralności narodowej“ B. Żulińskiej i „Dzieje odkryć geograficznych“, opracowane bardzo sumiennie przez dra Gawlika.

Pożyteczna działalność Macierzy obejmowała także bezpłatne rozdawnictwo książek, szczególnie towarzystwom ludowym, stawiającym dopiero pierwsze kroki, oraz rodakom za granicą. W ten sposób rozdano 1.840 książek.

— **Nowe książki:**

Alicya Szamota: Popielisko. Powieść współczesna. Warszawa. Nakładem Kasy przezorności pomocników księgarskich.

Natalia Jastrzębska: Kłamstwa. Powieść. Warszawa. Nakładem Kasy przezorności pomocników księgarskich.

Defraudacya Wilczka i towarzyszy.

Kraków, 28 maja.

Sprawa defraudacyi 200.000 K przez Wilczka i towarzyszów, przybrała wczoraj w pewnym kierunku obrót tragiczny. Ofiarą jej padło życie ludzkie. Jeden z urzędników pocztowych, Żembiński, odebrał sobie życie. Żembiński w spółce tej defraudacyjnej odegrał fatalną dla swoich towarzyszów rolę. Był on pierwszym aresztowanym w tej sprawie — uwięziono go jako podejrzanego w sobotę jeszcze, razem z Mistatem. Zaraz po uwięzieniu Żembiński miał wyznać wszystko i wyjaśnić całą aferę. Podobno wskutek jego wskazówek dokonano dalszych aresztowań. Żembiński był więziony przez trzy dni. We wtorek, na zlecenie prokuratora, wypuszczono go na wolną stopę. Nie wrócił jednak do domu, mimo iż tam czekała na niego żona. Zdaje się, dręczyły go wyrzuty sumienia i wstyd przed hańbą, jaka spadła na niego przez tę aferę. Wolał więc wystrzałem z rewolweru odebrać sobie życie.

Odstawienie do sądu.

Po ukończeniu śledztwa z aresztowanymi, w sprawie defraudacyi Wilczka, które trwało od soboty 23 bm. pozostawiono wczoraj w południe **na wolnej stopie** Stanisława Żembińskiego asystenta pocztowego i Feliksa Mistata, oficyanta pocztowego. Reszta aresztowanych, jako współwinnych w sprawie kradzieży popełnionej przez Wilczka, Bronisław Królikowski, zarządca fabryki octu, Włodzimierz Sokołowski, adjunkt pocztowy ze Lwowa i żona Wilczka Laura, **zostali odstawieni** pod silną eskortą **do więzienia sądu kraj. karnego w Krakowie.**

Zaraz po wypuszczeniu z aresztów „pod Telegrafem“ Żembiński, udał się plantami kolo Wawelu w stronę uniwersytetu Jagiellońskiego i tam jego ślad zaginął.

Samobójstwo Żembińskiego.

Po godzinie trzeciej po południu zajechał dorożką przed jeden z hotelów krakowskich w śródmieściu młody człowiek i zażądał pokoju z oknami od ulicy. Wprowadzono go do numeru i dano kartę meldunkową do wypełnienia. Młody człowiek **zameldował się jako „Stanisław Żembiński, artysta-aktor ze Lwowa“.** Polecił, aby służący przyszedł dopiero o godz. 6.30 wieczór po listy, które przez ten czas będzie pisał, i prosił, aby mu w tej czynności nie przeszkadzano.

O umówionej godzinie zjawił się pod drzwiami pokoju zajmowanego przez Żembińskiego, służący hotelowy i zapukał. Gdy mu jednak nie odpowiedziano, wszedł do pokoju i oczom jego przedstawił się straszny widok. Na kanapie koło okna **leżał w negliżu Żembiński, nie dając znaku życia.** Obok na ziemi widniała lufa brauninga, wystająca w połowie z pod kanapy. Ręka prawa leżała bezwładnie opuszczona na ziemię. **Na lewej piersi krwawiła jeszcze rana.** Bielizna była obryzgana krwią. Na stołku obok kanapy leżało ubranie starannie złożone i portmonetka z pieniędzmi. Na stole **leżały trzy listy** zaadresowane do st. komisarza policyi p. Krupińskiego, do komisarza pocztowego p. Salitermana i do żony.

Zarząd hotelu natychmiast dał znać do policyi o wypadku. Przybył komisarz dyżurny p. Włodek na miejsce wypadku i lekarz obwodowy, który stwierdził, **że śmierć nastąpiła natychmiast, wskutek celnego strzału w serce.**

W „artyście-aktorze“ rozpoznano przed kilku godzinami wypuszczonego z „pod Telegrafu“ Stanisława Żembińskiego. Zabrano listy i papiery a zwłoki przewiozła trupiarka do zakładu medycyny, gdzie odbędzie się dziś sekcya zwłok samobójcy.

Otwarcie listów.

W policyi otworzono listy.

Pierwszy list zaadresowany był do st. kom. Krupińskiego. (Podajemy go w dosłownem brzmieniu).

„Wielmożny Panie Nadkomisarzu! Po aresztowaniu mem nie śmiem ludziom w oczy zaglądać. Kończę z życiem pustem. Zostawiam żonę i dziecko; żonę, która przez trzy lata naszego współżycia tortury tylko znosiła. Centy krwawo przez nią zarobione zabierałem jej, trwoniąc marnie z kobietami rozmaitego kalibru. Zdradzałem ją, głuchy na jej łkania. Rzucała mi się do nóg, błagając, bym przestał prowadzić takie życie. Dawałem biednej cztery korony na utrzymanie domu, a w ten sam wieczór wracałem po zabawie i wydaniu 40 koron i zastałem ją pochyloną nad robótką. Na przywitanie rzucałem jej obelgi, a ona od łez dusiła się. Rzucała mi się na szyję, obsypując mnie pocałunkami. Odpychałem ją wtedy brutalnie. Dziś cała nasza przeszłość stanęła mi żywo przed oczyma. Ona wcielony „Anioł“ — we mnie drzemiące złe instynkta. Demonem mym był Wilczek i dlaczego? — Bo widocznie nie byłem od niego lepszy! Ale nie o tem chcę mówić. Błagam Pana o wytłomaczenie jej, że lepiej, że się tak stało. Bo cóż ze mną życie mogło jej nieść w dani — zło i rozpacz. Błagam Pana, do którego, jako człowieka mam zupełne zaufanie, o zaopiekowanie się nią, biedną sierotą. Nikt się o nią nie stara — zapomniana i zapoznana. Oddając ją Panu w opiekę, żegnam na progu śmierci.

Żembiński.

List drugi był zaadresowany do żony.

List do żony, pisany jest pół wierszem, pół poetycką prozą. Żegna on w nim żonę, rozwodząc się o nicości życia cytatami z poetów polskich. W końcu prosi, by opiekowała się synkiem i nie wspominała mu o hańbie, jaka ciąży na pamięci jego ojca.

W liście trzecim do komisarza poczt, Salitermana, pisze:

„Wielmożny Panie Nadkomisarzu!

Kładę Panu na serce sprawę pensyi po mnie dla biednej „Iki“ (żony przyp. Red.) Żegnam.

Żembiński.

U żony Żembińskiego.

Po samobójstwie Żembińskiego, dano znać jego żonie o tym strasznym dla niej wypadku. Biedna kobieta padła omdlała na ziemię. Gdy ją ocucono, opowiedziała, że mąż był zaraz po wypuszczeniu go z więzienia w domu. Wpadł on zdenerwowany, ale wesół, uspokajając ją serdecznemi słowy. Przez cały czas pieścił i całował synka. Po chwili jednak wstał i powiedziawszy, że musi wyjść na kilka godzin, uścisnąwszy żonę — wyszedł. Nie przypuszczała, by mógł popełnić samobójstwo. Owszem był wesół, a nawet uspokajał ją, że teraz zaczną inne życie.

Widocznie Żembiński uchylając się przez samobójstwo od śledztwa urzędowego i jego wyniku, chciał żonie zapewnić pensyę, a dziecku zaopatrzenie.

Dalsze śledztwo.

W policyi prowadzone jest dalsze śledztwo. Jak słychać, **mają być zarządzone dalsze aresztowania, związane z defraudacyą Wilczka.** Także ma być policya na tropie Wilczka, a nawet starszy inspektor policyi, Bronisław **Karcz,** wyjechał wczoraj wieczór w kierunku Wiednia **celem aresztowania Wilczka.**

Jak słychać, śledztwo wykryło liczne nadużycia i kradzieże na poczcie, to też i w tym kierunku zwrócono baczną uwagę.

Ucieczka posła socyalistycznego.

(Telefonem.)

Lwów, 28 maja.

„Dziennik polski“ donosi: Jedyny ruski poseł socyalistyczny w parlamencie wiedeńskim **Semen Wittyk uciekł do Ameryki.** Narobił on ogromnych długów dochodzących sumy kilkudziesięciu tysięcy koron, ponaciągał wiele osób prywatnych na poważne kwoty.

Partya socyalistyczna ruska przed kilkunastu dniami odbyła posiedzenie, na którem uchwalono **wykluczyć Wittyka z partyi** i wezwać go do złożenia mandatu. Uchwałę tę chciano doręczyć Wittykowi i zaczęto go szukać. Wszelkie poszukiwania okazały się jednak daremne, a wreszcie dowiedziano się ku przerażeniu wielu poszkodowanych, że **Wittyk uciekł ze Lwowa i znajduje się już w Ameryce.**

Wittyk był posłem z okręgu Drohobycz-Turka. Wybrany po raz pierwszy w roku 1907, zdobył z trudem mandat ponownie przy wyborach w r. 1911. Od dłuższego czasu nie brał zupełnie udziału w życiu publicznem. Swojego czasu odgrywał wybitną rolę w czasie strajków rolnych w Galicyi wschodniej. Liczy obecnie 38 lat życia.

Proces o zdradę stanu.

(Telefonem.)

Lwów, 28 maja.

Obrońca Dudykiewicz zgłosił na wczorajszej rozprawie szereg wniosków demonstracyjnych, domagając się wezwania z Rosyi na świadków różnych osób dla stwierdzenia, że 3 sierpnia r. 1911 nie było w Poczajowie zjazdu, któryby dał podstawę do agitacyi prawosławnej w Galicyi.

Co się tyczy biskupa Witeliusza, oświadcza obrona, że przybył on wczoraj za przepustką do Brodów, policya graniczna go jednak nie puściła. Udał się on zatem do Radziwiłłowa i czeka na wezwanie. Obrona udała się w tej sprawie do namiestnika, który oświadczył, że jeżeli sąd postanowi wezwać tego świadka, wyda natychmiast telefoniczne polecenie przepuszczenia go za przepustką.

Dalej domaga się obrona wezwania biskupa Antoniusza, który miałby stwierdzić, że znajdujący się w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa Jan Gozda pisywał listy do biskupa. Świadek biskup Prokopiusz, którego wezwania obrona również się domagała, miałby zadać kłam zeznaniom Gozdy, który był w seminaryum żytomierskiem, a następnie wysłany został stamtąd do pułkownika Prichotkina we Włodzimierzu wołyńskim, który kazał mu uprawiać w Galicyi szpiegostwo. Prokopiusz bawi od onegdaj we Lwowie.

Trybunał wszystkim tym wnioskom odmówił.

Dalej domagała się obrona powołania szeregu świadków w sprawie burs i zeznań świadków w tej sprawie i odnośnie do zeznań Duliskowicza. Świadkowie ci mieliby stwierdzić, że Duliskowicz prowadził robotę prowokatorską.

Trybunał jednak **odrzucił i te wnioski,** jako obojętne dla sprawy i **zamknął postępowanie dowodowe,** poczem odroczył rozprawę do piątku. **W piątek przedłożone będą sędziom pytania, których będzie 17.** Wyrok zapadnie prawdopodobnie dopiero we wtorek.

Trzęsienie ziemi w Galicyi i na Węgrzech.

(Telegr. „N. Ref.“)

Sanok, 28 maja.

Z Łupkowa donoszą, że wczorajszej nocy **odczuto tam trzęsienie ziemi.** Mianowicie około godz. 9.30 wiecz. **odczuto w Łupkowie silne wstrząśnienie i falowanie, trwające około 3 sekundy,** tak, że sufity się po części zarysowały i tynk opadł. W tunelu kolejowym wypadł z sklepienia kilka kamieni. W budce strażnika kolejowego spadła ze stołu lampa. Wskutek trzęsienia kolejowy urząd ruchu usunął się z domu piętrowego i przeniósł się do parterowego domku.

Lwów, 28 maja.

Trzęsienie ziemi odczuto również i we Lwowie. Seismografy dość wyraźnie to trzęsienie ziemi odczuwały. Jak sądzą, było to trzęsienie tej samej kategoryi, które przed kilku laty odczuto również i we Lwowie, a którego epicentrum znajduje się w okolicy Zaleszczyk.

Budapeszt, 28 maja.

Wczoraj wieczór we Węgrzech północnych odczuto powtórne silne trzęsienie ziemi. W kilku miejscowościach zawaliło się kilka domów.

Uchwały posłów niemieckich z Czech.

(Telefonem.)

Wiedeń, 28 maja.

Posłowie niemieccy z Czech uchwalili na wczorajszem posiedzeniu przyjąć zaproszenie prezydenta Sylvestra na **konferencye ugodowe z Czechami,** rozpoczynające się w dniu 4-go czerwca, i **zamianowali swych delegatów** na te konferencye.

Dalej postanowiono domagać się bezwarunkowo zwołania Rady państwa, głównie dla omówienia sprawy pamiętników Kaicla i procesu Svihy. Uchwalono też poczynić kroki z powodu zamierzonego odstąpienia kopalń państwowych w Czechach czeskiemu towarzystwu handlowemu. Wkońcu postanowiono dążyć do ponowego zjednoczenia wszystkich posłów niemieckich z Czech w jeden związek.

Allokucya papieża.

(Telegr. „N. Ref.“)

Rzym, 28 maja.

Papież włożył wczoraj w sali konsystoryalnej nowym kardynałom wśród zwyczajnego ceremoniału kapelusze i na przemowę kardynała Begio odpowiedział mową, w której przedewszystkiem podniósł, że poparciu nowych kardynałów należy zawdzięczać, że kościół może odpierać ataki, na jakie jest narażony nietylko ze strony otwartych nieprzyjaciół, ale także ze strony swych synów. Należy czuwać nad świętymi skarbami kościoła, by go módz utrzymać nieskalanym i czystym.

Obecnie żadnego zdziwienia nie wywołuje ten, kto chwali się siłą postępu i cywilizacyą i przeciwstawia życie świeckie życiu kościelnemu. Wobec tego musi się na to odpowiedzieć: Napotyka się osoby, które powątpiewają w prawdę, spotyka się jawne, już tylekrotnie popełniane błędy. Ileż żeglarzy i pilotów, rozbiło się, zanim zdołano dotrzeć do portu. Wśród tych niebezpieczeństw, nie zaniedbaliśmy wskazać drogę, którą iść musi chrześcianin i wskazaliśmy na szkody.

Jednakże moje jasne i dobitne słowa nie zawsze były wysłuchane i słusznie interpretowane. Przeciwnie niemałą była liczba tych, którzy nie wahali się słowom papieża nadać swawolną intrepretacyę. Potrzebną mi jest wasza praca nietylko w dyecezyach, ale i w kuryach i kongregacyach, gdyż z powodu godności, do której zostaliście podniesieni, macie stać w pierwszym rzędzie, jako obrońcy prawdy.

Głoście całemu światu, że Pan i jego namiestnik nad niczem bardziej nie ubolewa, jak nad niezgodą, gdyż tylko szatan ciągnie z tego korzyści. Wydawajcie zarządzenia, by księży nie odwiedzały osoby, których wiara jest podejrzaną, wstrzymujcie ich od lektury nietylko tych dzienników, które są na wskroś złe, ale także i tych, których kościół w pełni nie aprobował.

Jeżeli napotkacie osoby, które się chełpią, że mają wiarę i oddane są papieżowi, jednakże nie chcą one być nazwane klerykalami, to powiedźcie im, iż oddanymi synami są ci, którzy idą za własnym pasterzem i słuchają jego woli.

Powtarzajcie nieustannie, że papież wprawdzie miłuje towarzystwa katolickie, które mają na celu dobro materyalne, lecz powiedzcie im zarazem, że papież zawsze oświadczał, iż dobro moralne musi w tych stowarzyszeniach stać na czele.

Mięszane stowarzyszenia i związki z niekatolikami są dozwolone, jednakże papież daje pierwszeństwo tym zjednoczeniom, które grupują się około sztandaru o wiele większego, jak wszystkie inne, mianowicie: około sztandaru Kościoła.

Oto jest pole, na którem macie okazywać zapał. Módlcie się do Boga, który wszystkich wysłuchuje, co w niego wierzą, by oświecił naszego ducha i dał nam jedność, aby wszyscy katolicy byli zgodnymi.

W końcu udzielił papież swego błogosławieństwa, poczem powrócił do swych apartamentów, gdzie przyjął nowych kardynałów na audyencyi prywatnej.

Kardynałowie ci złożyli następnie odwiedziny sekretarzowi stanu, kardynałowi Merry del Val.

Nowy biskup wrocławski.

(Telefonem).

Wrocław, 28 maja.

Nowy biskup wrocławski dr. Bertram urodził się w r. 1859. W r. 1906 został biskupem hildesheimskim. Dr. Bertram uchodzi za zwolennika kierunku kolońskiego. Wybór jego odbył się wśród wielkich uroczystości. O godz. 8 rano komisarz rządowy w zastępstwie króla pruskiego naczelny prezydent Śląska Guenther udał się do sali kapituły wśród bicia dzwonów w otoczeniu kleru. Stąd udał się komisarz rządowy do tumu, gdzie biskup sufragan odprawiał uroczyste nabożeństwo. O godz. 9 rano 12 kanoników udało się do kapituły tronowej, aby dokonać wyboru biskupa. O godz. 10 min. 50 wybór był już dokonany, poczem kanonicy udali się do katedry i zakomunikowali wynik wyboru komisarzowi rządowemu. Komisarz oświadczył, że król zgadza się na ten wybór. Następnie z ambony ogłoszono ludowi wybór nowego biskupa.

Proces Bispinga.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Warszawa, 28 maja.

Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się o 1 w południe i trwała do godz. 5. Przesłuchano 10 świadków, którzy nic nowego do sprawy nie wnieśli. Na pewną uwagę zasługują zeznania dorożkarza Jakóbczyka, który w dzień zbrodni odwiózł Bispinga z dworca kolejowego do jego mieszkania przy ulicy Hortenzyi. Jakóbczyk oświadcza, że nie zauważył, aby Bisbing był wtedy zdenerwowany lub wzburzony. Przed mieszkaniem czekał blisko godzinę, poczem odwiózł Bispinga do klubu myśliwskiego. Zeznania te stoją w sprzeczności z tem, co oświadcza Bisping.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 28 maja.

Przesunięcie fabryki prochu w Krakowie.

Budapeszt. Na wczorajszem posiedzeniu delegacyi austryackiej del. Rosner postawił rezolucyę, załatwiającą petycyę gminy Kraków-Podgórze co do przesunięcia fabryk proch ui amunicyi.

Ponowne zwołanie delegacyj.

Budapeszt. W przyszłym tygodniu odbędzie się w Wiedniu posiedzenie wspólnej Rady ministrów, celem ustalenia terminu ponownego zwołania delegacyi.

Ustąpienie San Guliana.

Rzym. Obiega tu pogłoska o bliskiem ustąpieniu San Giuliana, z powodu złego zdrowia. Następcą jego ma być ambasador włoski w Paryżu Tittoni.

Marsz powstańców na stolicę.

Nowy Jork. „N. J. Herald“ donosi z Vera Cruz, że powstańcy posuwają się szybko ku stolicy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

Michał Konopiński.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Ruch przejezdnych.

Kraków, 27 maja.

GRAND HOTEL: Br. Ferdynand Schmatzer z Paryża, Ludwikowie Gumińscy z Niżiny; X. Kazimierz Maliński z Poznania; Michał Alexandroff z Katowic; Dr Wilhelm Rolny ze Lwowa: Karolina Kmicikiewicz ze Lwowa: Zygmunt Balla z Budapesztu; Eryderyk Bonsdorf z Gdańska; Karol Lonicer z Berlina; J. Wiesenberg z Kołomyi.

HOTEL FRANCUSKI: Alfons Demkowicz Dobrzyński z Nienaszowa; Wiktor Marchlewski z Poznania; Aleksander Pstrokoński z Petersburga; Ks. Karol Szumowski z Baranowa; Zofia Sowińska z Warszawy; Ksawera Tabeau z Zakopanego: Juliusz Schwarc z Miskolcza (Węgry); Emil Pohl z Wiednia: Helena Klichowa z Zakopanego; Wilhelm Ehman z Pilzna; Władysławowie Kowalscy z Kalisza; Józef Amouraux z Królestwa Polskiego; Marya Karczewska z Zakopanego.

HOTEL BELVEDERE: Inżynier Jozef Schönfeld ze Lwowa; Dr Fryderyk Horn z Opawy; Inż. Dr Emil Reich z Przerowa; Porucznik Jan Schmidt z Wiednia; Inżynier Andrzej Kraif z Wiednia; Alektander Szyszyłowicz z Zakopanego; Major Jarosław Melzer z żoną z Nowego Sącza; Ludwik Januszewski ze Lwowa; Józef Kamiński z Milówki; Edmundowie Wilkoszowie z Jasła; Iza Januszkiewiozowa z St. Stephan (Szwajcarya); Izydor Wagner ze Stanisławowa; Norbert Spirmann z Wiednia; Karol Dybizbański z Hanoweru: Jan Schlosser z Wiednia; Wilhelm Ulz z Wiednia; Włodzimierz Ostrowski ze Lwowa; Antoni Ławczys z Warszawy; Izydor Fisch z Budapesztu; Wolcze Perlmutter ze Lwowa: Alojzy Glas z rodziną z Wiednia; Maksymilian Lehrfeld z Frankfurtu n. M.; Józef Nowiński z rodziną z Radomia (Królestwo Polskie); Roman Zabiński z Cho; Dr Teodor Pohl z Pragi; Dmil Schönberg z Rzeszowa; Kap. q. Telz Gustaw z Ołomuńca; Kazimierz Adamowicz z Zakopanego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 maja 1914 r.

Odjazd z Krakowa:

Godzina	Pociąg	Nr.	Kierunek
12·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 11	do Podwołoczysk. Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Tarnobrzega, Sokala, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Brodów, Zbaraża, Husiatyna, Kopyczyniec, Grzymałowa.
12·48 w nocy	poc. posp.	Nr. 3	do Wiednia. Połączenia: do Opawy, Berna, Pragi, Karlsbadu, Wrocławia i Berlina.
3·14 w nocy	poc. posp.	Nr. 7	do Czerniowiec. Połączenia: do Szczucina, Tarnobrzega, Bełzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Ickan, Jass, Bukaresztu.
3·55 w nocy	poc. posp.	Nr. 10	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Cieszyna, Wrocławia, Berlina, Opawy, Berna, Karlsbadu, Pragi.
4·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 31	do Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic przez Spytkowice.
5·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 20	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię.
6·40 rano	poc. posp.	Nr. 3	do Podwołoczysk, Stanisławowa, Ickan. Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Budapesztu, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Bełzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Rawy Ruskiej, Czortkowa, Kijowa, Odessy.
6·52 rano	poc. posp.	Nr. 2	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, Cieszyna, Koszyc, Opawy, Berna, Ołomuńca, Pragi.
7·10 rano	poc. posp.	Nr. 101	(od 15 czerwca do 30 września włącznie) do Zakopanego i Rabki.
7·50 rano	poc. osob.	Nr. 15	do Podwołoczysk. Połączenia: do Szczucina, Rozwadowa, Nabrzezia, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Brodów, Kijowa, Odessy.
8·10 rano	poc. osob.	Nr. 411	do Wieliczki.
8·25 rano	poc. osob.	Nr. 6211	do Kocmyrzowa i Mogiły.
8·46 rano	poc. posp.	Nr. 203	(od 16 maja do 1 października włącznie) do Podwołoczysk. Połączenia: do Szczucina, Sambora, Sianek, Stojanowa, Brodów, Kijowa, Odessy.
9·30 rano	poc. osob.	Nr. 41	do Nowego Zagórza, Sambora, Stryja przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Żywca, Zwardonia, Zakopanego, Orłowa, Gorlic, Borysławia, Tustanowic, Lwowa, Stanisławowa, Tarnopola.
9·30 rano	poc. osob.	Nr. 18	do Wiednia. Połączenia: do Gliwic, Wrocławia, Cieszyna, Opawy, Berna, Warszawy.
10·25 przed poł.	poc. osob.	Nr. 43	(od 15 czerwca do 30 września włącznie) do Zakopanego i Rabki. Połączenia: do Wadowic, Bielska, Żywca, Zwardonia.
10·45 przed poł.	poc. osob.	Nr. 13	do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: do Nowego Sącza, (Krynicy od 1 maja do 30 września włącznie), Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stanisławowa, Kopyczyniec, Zbaraża.
1·15 po poł.	poc. osob.	Nr. 83	do Suchej, Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
1·30 po poł.	poc. miesz.	Nr. 461	do Wieliczki.
1·42 po poł.	poc. osob.	Nr. 6213	do Kocmyrzowa i Mogiły.
1·42 po poł.	poc. osob.	Nr. 48 B	(od 1 maja do 31 września co niedziele i święta) do Trzebini.
1·57 po poł.	poc. osob.	Nr. 14	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Opawy.
2·40 po poł.	poc. posp.	Nr. 6	do Wiednia. Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu.
2·40 po poł.	poc. posp.	Nr. 5	do Lwowa. Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza, Rozwadowa, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stryja, Stanisławowa.
2·48 po poł.	poc. osob.	Nr. 44 B	(od 1 maja do 30 września codziennie) do Trzebini. Połączenia: do Gliwic, Wrocławia, Warszawy.
3·00 po poł.	poc. osob.	Nr. 25	do Tarnowa. Połączenia: do Szczucina, Stróż, Jasła, Nowego Zagórza, Nowego Sącza (Orłowa od 15 czerwca do 30 września).
3.25 po poł.	poc. osob.	Nr. 49	do Suchej, Żywca (od 15 czerwca do 30 września), Zakopanego, Nowego Sącza, Stróż, Jasła. Połączenia: od 15 czerwca do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Drohobycza, Borysławia, Stryja, Stanisławowa.
5·40 po poł.	poc. osob.	Nr. 27	do Rzeszowa. Połączenia: do Stróż, Nowego Sącza, Jasła. Od 15 czerwca do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Drohobycza, Stryja, Stanisławowa.
6·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 116	do Oświęcimia.
6·45 wiecz.	poc. osob.	Nr. 16	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Petersburga, Wrocławia przez Trzebinię, do Berlina.
6·55 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 61 V.	do Tarnowa.
7·40 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 463	do Wieliczki.
7·45 wiecz.	poc. posp.	Nr. 204	(od 14 maja do 29 września) do Karlsbadu.
7·55 wiecz.	poc. osob.	Nr. 45	do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Oświęcimia, Wadowic przez Kalwaryę, Żywca, Gorlic, Abezö-Laborcz, Przemyśla, Sianek, Lwowa.
8·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 6215	do Kocmyrzowa.
8·43 wiecz.	poc. posp.	Nr. 1	do Ickan, Bukaresztu, Konstancy. Połączenia: do Chyrowa, Sambora, Stryja, Konstantynopola okrętem.
9·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 17	do Podwołoczysk. Połączenia: do Wieliczki, Chyrowa, Sambora, Stryja, Jaworowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Stanisławowa, Brodów, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Grzymałowa, Kijowa, Odessy.
10·15 w nocy	poc. posp.	Nr. 4	do Wiednia. Połączenia: do Warszawy, Iwanogrodu, Petersburga, Wrocławia, Berlina, Opawy, Pragi.
10·35 w nocy	poc. posp.	Nr. 104	do Wiednia. Połączenie: do Berlina.
10·55 w nocy	poc. osob.	Nr. 19	do Lwowa. Połączenia: do Wieliczki, Jasła, Dynowa, Chyrowa, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Stojanowa.
11·55 w nocy	poc. osob.	Nr. 47	do Nowego Sącza. Połączenia: do Oświęcimia, Żywca, Zwardonia, Zakopanego, Orłowa, Stróż, Nowego Zagórza, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Stanisławowa.

Przyjazd do Krakowa:

Godzina	Pociąg	Nr.	Kierunek
12·40 w nocy	poc. posp.	Nr. 8	z Czerniowiec. Połączenia: z Bukaresztu, Jass, Ickan, Delatyna, Husiatyna, Jaworowa, Stojanowa, Stryja, Sambora, Chyrowa.
3·07 w nocy	poc. posp.	Nr. 7	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Berna, Opawy, Cieszyna, Wrocławia i Berlina przez Bogumin.
3·30 w nocy	poc. osob.	Nr. 12	z Podwołoczysk. Połączenia: z Odessy, Kijowa, Grzymałowa, Zbaraża, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Brodów, Stanisławowa, Stryja, Sambora, Chyrowa, Sokala, Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Nowego Sącza (Krynicy od 1 maja do 30 września).
4·52 w nocy	poc. osob.	Nr. 20	ze Lwowa. Połączenia: od Stanisławowa, Stojanowa, Stryja, Chyrowa, Sambora.
5·30 w nocy	poc. posp.	Nr. 103	z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Berlina i Wrocławia.
5·55 w nocy	poc. osob.	Nr. 48	z Nowego Zagórza przez Suchą. Połączenia: z Gorlic, Orłowa, Zakopanego.
6·00 rano	poc. posp.	Nr. 3	z Wiednia. Połączenia: z Berna, Berlina, i Wrocławia przez Bogumin.
6·32 rano	poc. posp.	Nr. 2	z Ickan. Połączenia: z Konstantynopola przez Konstancę, Bukaresztu, Zaleszczyk, Delatyna, Podhajec, Nowego Zagórza, Chyrowa.
7·20 rano	poc. osob.	Nr. 15	z Oświęcimia.
7·20 rano	poc. osob.	Nr. 412	z Wieliczki.
7·35 rano	poc. osob.	Nr. 6212	z Kocmyrzowa i Mogiły.
7·55 rano	poc. osob.	Nr. 32	z Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: z Żywca, Suchej, z Wadowic przez Kalwaryę i Spytkowice.
8·15 rano	poc. osob.	Nr. 118	(od 1 czerwca do 30 września włącznie) z Tarnowa. Połączenia z Nowego Sącza, Jasła Stróż. Od 15 czerwca ze Sambora, Nowego Zagórza.
8·40 rano	poc. posp.	Nr. 203	(od 16 maja do 1 października włącznie) z Karlsbadu. Połączenia: z Pragi, Ołomuńca.
8·42 rano	poc. osob.	Nr. 18	z Podwołoczysk. Połączenia: z Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża, Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Chyrowa, Nowego Sącza.
9·05 rano	poc. osob.	Nr. 41	z Granicy. Połączenia: z Warszawy.
9·35 rano	poc. osob.	Nr. 13	z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Berna, Cieszyna, Bielska, Wrocławia, Berlina, Gliwic.
11·20 przed poł.	poc. miesz.	Nr. 462	z Wieliczki. Połączenie: z Oświęcimia przez Podgórze-Płaszów.
11·55 przed poł.	poc. osob.	Nr. 39	z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Opawy, Wrocławia, Berlina i Warszawy.
12·58 po poł.	poc. osob.	Nr. 6214	z Kocmyrzowa i Mogiły.
1·10 po poł.	poc. osob.	Nr. 114	(od 1 czerwca do 30 września w niedziele, czwartki i święta) z Tarnowa. Połączenia: z Nowego Sącza, Szczucina.
1·25 po poł.	poc. osob.	Nr. 14	ze Lwowa. Połączenia: z Chyrowa, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Nadbrzezia (Krynicy od 1 maja do 30 września włącznie), Nowego Sącza, Stróż, Szczucina.
2·05 po poł.	poc. osob.	Nr. 44	z Jasła przez Suchę. Połączenia: z Orłowa, Krynicy (od 1 maja do 30 września), Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Wadowic i Bielska przez Kalwaryę. Od 15 czerwca ze Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Nowego Zagórza.
2·20 po poł.	poc. posp.	Nr. 6	ze Lwowa. Połączenia: z Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Chyrowa, Sambora, Stryja.
2·33 po poł.	poc. posp.	Nr. 5	z Wiednia. Połączenia: z Ołomuńca, Opawy.
3·35 po poł.	poc. osob.	Nr. 414	z Wieliczki.
4·45 po poł.	poc. osob.	Nr. 26	z Oświęcimia, Skawiny. Połączenie: z Wadowic przez Spytkowice.
4·51 po poł.	poc. osob.	Nr. 27	z Brzecławy (Lundenburga). Połączenia: z Ołomuńca, Berna, Opawy i Berlina.
5·50 po poł.	poc. osob.	Nr. 116	(od 1 czerwca do 30 września włącznie) z Tarnowa. Połączenia (z Orłowa i Krynicy od 15 czerwca do 30 września), ze Starego i Nowego Sącza, Stróż, Szczucina.
6·14 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 464	z Wieliczki.
6.25 wiecz.	poc. osob.	Nr. 16	z Podwołoczysk. Połączenia: z Kijowa, Odessy, Brodów, Jaworowa, Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Sambora, Chyrowa, Rozwadowa via Przeworsk, Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
6·53 wiecz.	poc. osob.	Nr. 42	od Stanisławowa, Stryja, Sambora, Nowego Zagórza przez Suchę. Połączenia: z Ławocznego, Borysławia, Tustanowic, Gorlic, Orłowa (od 15 czerwca do 30 września), Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
7·10 wiecz.	poc. osob.	Nr. 6216	z Kocmyrzowa.
7·36 wiecz.	poc. posp.	Nr. 204	(od 14 maja do 29 września) z Podwołoczysk. Połączenia: z Kijowa, Odessy, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, Stanisławowa, Stryja, Stojanowa, Podhajec, Sambora, Chyrowa, Jasła.
8·10 wiecz.	poc. posp.	Nr. 1	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Berlina, Wrocławia, Bielska.
8·23 wiecz.	poc. posp.	Nr. 102	(od 15 czerwca do 30 września włącznie) z Zakopanego i Rabki.
8·50 wiecz.	poc. osob.	Nr. 47 B	(od 1 maja do 30 września co niedziele i święta) od Trzebini.
9·10 w nocy	poc. osob.	Nr. 34	z Oświęcimia. Połączenie: z Sierszy Wodnej.
9·24 w nocy	poc. posp.	Nr. 4	z Podwołoczysk. Połączenia: od Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Brodów, Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Stryja, Sambora, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Gorlic, Stróż, Szczucina.
9·45 w nocy	poc. osob.	Nr. 19	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Berna, Opawy.
10·24 w nocy	poc. osob.	Nr. 24	z Rzeszowa. Połączenia: od Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Szczucina, Wieliczki.
11·05 w nocy	poc. osob.	Nr. 46	z Nowego Sącza przez Suchę. Połączenia: od Stanisławowa, Stryja, Borysławia, Chyrowa, Jasła, Orłowa, Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
11·38 w nocy	poc. posp.	Nr. 9	z Wiednia. Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Berna, Opawy, Wrocławia i Berlina, Petersburga, Warszawy.

MAGAZYN FIRMY L. FADEN
w Krakowie - - Floryańska 26, I p.

poleca

okrycia damskie, ubrania turystyczne i sportowe dla Pań, Panów i chłopców. — Peleryny i ubrania nieprzemakalne, plecaki i aluminium po najtańszych cenach. Sprzedaż hurtowna i częściowa. 4028 6 10

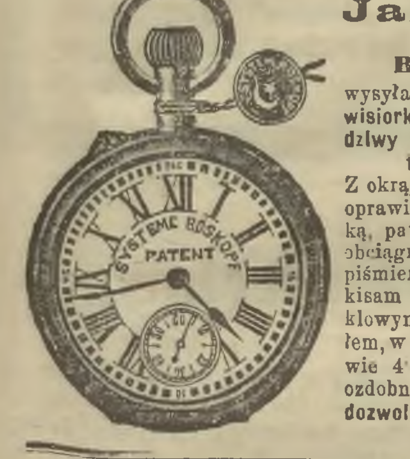
Szkoła rachunkowości i buchalteryi państwowej
HENRYKA GOTTLIEBA
w Krakowie, ul. Dietlowska 68. Tel. 1137

rozpoczyna **NOWE KURSA**

przygotowawcze do egzaminu z rachunkowości państwowej, składanego w c. k. Namiestnictwie we Lwowie, oraz do egzaminu z buchalteryi pojed. i podwójnej, składanego w c. k. Akademii handl. w Krakowie lub Wiedniu W skład każdego z powyższych kursów wchodzi nadto: korespondencya polska i niemiecka, kaligrafia, stenografia i pisanie na maszynie. Nauka z powyższych przedmiotów może być również udzieloną w języku niemieckim, jakoteż listownie. Dla urzędników i ubogich ceny do połowy zniżone. — **Za sumienne przygotowanie ręczy się.** 4362 1 2

Poszukuję agentów

i kupców do sprzedaży maszyn rolniczych i do szycia. Postępowanie z agentami i obsługa kupujących bardzo rzetelna. Zdumiewająco wysoka prowizya, w Galicyi nieosiągalna. — Zgłoszenia: **Adolf Oppenheim, Morawska Ostrawa,** ul. Mostowa 13. 4273 2 2



Pierwsza fabryka zegarów
Jana Konrada
c. i k. nadw. dostawcy
Brüx Nr 334 (Czechy)

wysyła za K 3·90 z łańcuszkiem niklowym, wisiorkiem i skórzanym futerałem prawdziwy patent kotwicowy zegarek remontoar system Roskopf Nr 99.

Z okrągłym kabłąkiem i plombą w dobrej oprawie niklowej, z sekundową wskazówką, patent. emaliową tarczą, dokładnie obciągnięty i uregulowany, z 3-ch letniem piśmiennem poręczeniem. Nr 99¹/₁. Takisam zegarek wraz z łańcuszkiem niklowym, wisiorkiem i skórzanym futerałem, w czarnej oksydowanej stalowej oprawie 4·50 K. 99¹/₈. Takisam z kopertą ozdobną 4·70 K. Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wysyłka za zaliczką. 433 3 5

Z Najwyższego upoważnienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości.

30 c. k. Loterya państwowa
na wspólne wojskowe cele dobroczynne.

Ta loterya w gotówce
obejmuje **21.146 wygranych gotówką** w ogólnej ilości **625.000 koron. Główna wygrana:**

200.000 koron.
Ciągnienie nastąpi jawnie w Wiedniu 2 lipca 1914.

Los kosztuje 4 korony.

Losy są do nabycia: w oddziale loteryj dobroczynnych, Wiedeń, III., Vordere Zollamtsstrasse 5, w kolekturach loteryjnych, trafikach w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd. — Dla kupujących losy plany gry zadarmo. Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej.

Z c. k. Gener. Dyrekcyi loteryj państwowych.
4154 2 10 (Oddział loteryj na cele dobroczynne).

K 200.000 główna wygrana przy ciągnieniu losów państwowych. 22 stycznia 1914 padła na los Nr 310.124 u mnie kupiony.

LOS TURECKI
6 ciągnień na rok — najbliższe już **1 czerwca 1914.**

Główna wygrana wynosi naprzemian **franków**

400.000·— i franków 200.000·—

złotem bez potrącenia.

Jeden los na podstawie dzisiejszej ceny gotówką około **231·50 K,** lub na **45¹/₁** raty miesięcznej po **6 K.**

2 losy **tylko na 45 rat miesięcznych po 12 K**
3 " " " 49 " " " 17 "
5 losów " " 49 " " " 28 "

Każdy los musi być wyciągnięty.

Natychmiastowe wyłączne prawo do wygranej już po złożeniu pierwszej raty na wystawiony prawny dowód nabycia. — Zamówienia przekazem pocztowym. 4157 5 5

Wiedeński dom wymiany Rob. Reitler
Wiedeń, IV., Hauptstrasse 20 A tylko Paulanerhof.

LECZCIE SIĘ SAMI Z REUMATYZMU BEZPŁATNIE

TEMU ODKRYCIU ZAWDZIĘCZAM ŻYCIE.



Fotografia ta daje wierny obraz mego stanu zdrowia, gdy ciężko chorowałem na reumatyzm i podagrę. Jedynie osoby cierpiące, lub które kiedyś cierpiały na reumatyzm, potrafią sobie wyobrazić okropne męki, które przeszedłem. Teraz pozbyłem się tego zupełnie, i cały prawie czas poświęcam na przyniesienie ulgi innym. Już w 15 roku życia chorowałem na chroniczny reumatyzm (pierwsze oznaki tej choroby ukazały się, gdy miałem ledwie 8 lat). Wszystkie moje członki ponapuchały i wykrzywiły się do tego stopnia, że nieraz byłem tylko bezradnym kaleką. Przez długi czas wypróbowałem wszelkie istniejące lekarstwa, biorąc je bez przerwy w ciągu wielu miesięcy, lecz zaznawałem jedynie chwilowej ulgi. Rok więc upływał po roku, i w ciągu przeszło 20 lat okropnych męczarni, choroba ta zdołała pochłonąć na różne leki prawie-że wielki majątek, bez najmniejszego jednakże skutku. Wreszcie samemu mi się udało utworzyć preparat, dzięki któremu, zupełnie zostałem uleczony. Teraz zaś uważam to sobie za obowiązek zaznajomić każdego z tą cudowną receptą.

Każdy cierpiący na reumatyzm czy podagrę, w jakiejkolwiek postaci, powinien niezwłocznie napisać mi, bym mu nadesłał **zupełnie bezpłatnie** moją receptę. **Nie wysyłajcie pieniędzy.** Życzę sobie dać go każemu zupełnie zadarmo i przekonać każdego, co ten środek potrafi zdziałać. Załączona tutaj fotografia wskazuje skutki tych niewymownych męczarni, które przez tyle lat przecierpiałem. Możliwe, że i Wy, czytelnicy, podobne przechodzicie męki, moja recepta da Wam niezwłoczną ulgę, a po krótkim czasie zupełnie wyleczy. Preparat ten ofiaruję teraz każdemu zupełnie bezpłatnie.

O ile później zachodzi potrzeba, środek ten jest do nabycia prawie we wszystkiah aptekach i składach aptecznych, które już dobrze znają ten nadzwyczajny preparat.

Uprasza się o niezwłoczne zawiadomienie do: 2443 3 11

M. E. TRAYSER, No. 158, Bangor House, Shoe Lane, Londyn, E. C., w Anglii.

Założone w 1870 r.

Towarzystwo Zaliczkowe
w Krakowie

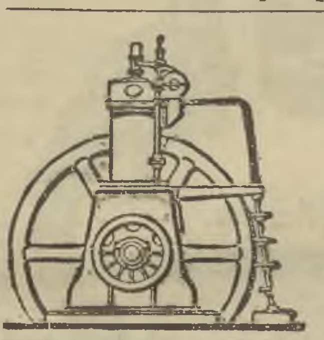
:::: Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. ::::

ulica Straszewskiego 28 (naprzeciw Uniwersytetu)

przyjmuje wkładki na książeczki i wypłaca

5%

od dnia złożenia do dnia wypłaty. - - - - -
Podatek rentowy opłaca z własnych funduszów. 3797 4 10



MOTORY benzynowe — ropne DIESSLA

i do popędu gazem ziemnym, stojącej i leżącej budowy.

J. Warchałowski, Fabryka motorów, Wiedeń, III., Paulusgasse 3.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny:

Inż. S. Wacławinek, Biuro techniczne, Kraków, ul. św. Filipa 7.

Kosztorysy, cenniki, odwiedziny na żądanie bezpłatnie.

Dogodne warunki zapłaty. 3651 2 52 Dogodne warunki zapłaty.

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Arcelicz J. **Ponad życiem.** Szkic powieściowy	3·—
Awierczenko A. **Humoreski**	2·—
Bibl. Młodzieży szkolnej. Nr 2. Amicis: Moi koledzy. Wyd. 2-gie	—·26
Bogatyński W. dr. **Hetman Tarnowski 1488—1561**	4·—
Bogusławska M. **Pamiątka powstania 1863 r.** w 50-tą jego rocznicę	—·50
Borowy W. **Ignacy Chodźko** (Artyzm i umysłowość)	2·60
Bystroń A. **Polityczny program oświatowy**	—·50
Doyle-Conan. **Tajemnica oblubienicy.** Nowele	1·—
Górka J. ks.* **Podróż do ziemi św. i Egiptu	3·—
Gruszecki A.* **Przebudzenie. Powieść współczesna	4·50
Horodyski Wł. dr. **Z życia filozofa I.** (Materyały do Trentowskiego)	4·—
Hupka J. dr.* **Z wędrówki po Indyach	6·—
Iwanowska M.* **U źródeł. Powieść.	3·80
Jadwiga z Łobzowa.* **Z młodości dzielnych Polaków	—·80
Kieszkowski Jerzy. **Wczasy naszych ojców**	3·—
Kropotkin P.* **Wielka rewolucya francuska. Zeszyt 2-gi	—·60
Którzy idziemy... Nr 2—3 1914. Styczeń—Kwiecień	2·—
Mickiewicz A. **Pisma poetyczne** Wydawn. Macierzy polskiej N.r 70	—·30
Orzeszkowa E.* **Pisma. Tom XV—XVI. Pamiętnik Wacławy	6·50
* — Toż w oprawie	7·80
* — Toż na welinie	9·—
* — Toż na welinie w oprawie	11·70
* — **Pisma.** XVII. Wesoła teorya	2·—
* — Toż w oprawie	2·60
* — Toż na welinie	3·60
* — Toż na welinie w oprawie	4·60
* — **Pisma.** Tom XVIII	2·—
* — Toż w oprawie	2·60
* — Toż na welinie	3·20
* — Toż na welinie w oprawie	4·60
Reymont Wł.* **Chłopi. Powieść współczesna. T. I. Jesień. Wyd. 4-te	4·—
* — T. II. Zima. Wyd. 4-te	4·—
Skautka. Miesięcznik drużyn dziewczęcych, rok 1914. Nr 1	—·20
Szamota A.* **Popielisko. Powieść współczesna	4·—
Szczepański W. ks. **Bóg-Człowiek w opisie ewangelistów**	12·50
Szeliga E.* **Ach ten teatr! Ze wspomnień artystki	2·—
***Teatr amatorski.** Nr 73. Or-Ot: Monologi I. Wydanie 2-gie	—·80
* — Nr 74. Ort-Ot: Monologii i deklamacye II. Wydanie 2-gie	—·80
Tomaszewski F. dr. **Chemia dla wyższych klas gimn.** Wyd. V	—·70
Towarzystwo słowiańskie w Krakowie w latach 1912—1913	—·30
Wiercieński H. **Jeszcze z powodu wydzielenia Chełmszczyzny**	10·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4252 2 2

Instaluje wodociągi

po cenach przystępnych z gwarancyą

W. Kosydarski, Kraków
Rynek l. 24 (naprzeciw Odwachu).



Skutki zbyt niskich cen konkurencyjnych: Zawilgocenia murów, ciągłe kosztowne reperacye, a w końcu roku nieraz kolosalne sumy płacić trzeba za ubytek wody. 3442 6 6

Najnakomitszą i zawsze jeszcze bezsprzecznie najlepszą **strzelbą repetyerową do polowania** jest

Mannlicher-Schönauer krótka strzelba. Kaliber 6·5, 8, 9 i 9·5 mm.



Najsprawniejsza według orzeczenia zakładu do badania broni w Neumannswalde **K 225**

- - **Na życzenie z nierdzewiejącą lufą stalową Böhler-Antinit lub Poldi-Antikorro.** - -

Nabyć można przez generalne zastępstwo na Austro-Węgry: 3896 3 10

Joh. Springer's Erben, k. u. k. Hof- u. Kammerlieferanten, Wiedeń, I, Graben 10, lub w każdym handlu broni.

AUSTRYACKIE
Ganz'owskie Towarzystwo elektryczne
z o. p. 826 10 0

Biuro inżynierskie: Kraków, ulica Szewska 27.

Elektryczne oświetlenie. Elektryczne przenoszenie siły. Urządzenia kopalni i hut. Koleje elektryczne.

Dynamomaszyny, elektromotory, wentylatory, transformatory, rozdzielnice, numeratory instrumenty do mierzenia siły, lampy łukowe, lampy żarowe, węgle do nich, przyrządy do ogrzewania i gotowania i t. d., oraz wszelki materyał instalacyjny. Cenniki i kosztorysy darmo. Na życzenie wysłanie inżyniera bezpłatnie.

Najpiękniejsze - - Najtańsze - - - - Najpraktyczniejsze **Oświetlenie GAZEM POWIETRZNYM** willi, pałaców, domów, kościołów, szkół, hoteli etc. Żądać ilustr. prospektów! Wyłączne zastępstwo: **Inż. A. JASTRZEBSKI, Kraków, Zwierzyniecka 11.**
25 10 0

Buchalter-bilansista
samodzielna, pewna siła, z doskonałą praktyką w prowadzeniu książek i w bilansowaniu, także rutynowany korespondent niemiecki, z znajomością pisania na maszynie, poszukuje odp. posady. Zgłoszenia pod „Pewność 15" poste rest. Kraków, za okaz. kwitu inserat. 3979 4 4

Muszyna
letnie mieszkania z kuchniami, na całe lato i pokoje oddzielne, dom wśród ogrodu, niedaleko lasu, kolei i Popradu (ceny niskie), mleko i jarzyny na miejscu. Węgrzynowiczowa, właścicielka, Nr 248. 4211 3 3

Rabka.
Pensyonat dla dzieci
J. Dobrowolskiej
od 4 kor. dziennie. 4065 3 8

Letnie mieszkania, z całkowitem utrzymaniem, w miejscowości zdrowej i ładnej, 45 minut koleją od Krakowa. Wiadomość: ulica Smoleńsk 12, I p., m. 3, od 11—1 r. i od 6¹/₂—8 w., z wyjątkiem świąt. 3894 8 8

„Adela"
Zakład nowoczesnej fotografii, poszukuje **kasyerki.** Plac Szczepański 2. Tel. 2205. 4269 2 2

Pomocnik handl.
z działu **farbowego,** znajdzie umieszczenie zaraz. — **Sporn i Sp., Kraków,** ul. Floryańska 14. — Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. 4361 2 3

Koncypient adwokacki
katolik, z ukończoną praktyką sądową, poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod „Posada 60" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4338 2 3

Kto
z P. T. Pań lub Panów zechciałby pożyczyć kwotę 10 tysięcy koron, za poręczeniem hipotecz., raczy się łaskawie zgłosić ustnie lub pisemnie pod adresem: Stanisław Jabłoński, Kraków, ulica Batorego 1, lewe, oficyny, parter. 4213

Poszukuje się
praktykanta biurowego
z ukończoną 4 klasą gimnazyalną lub realną. Zgłoszenia osobiste od godziny 9—12 przed południem: Agencya handlowa **E. Reisba,** ul. Karmelicka 28. 4146 3 3

Pensyonat „Poprad" w Żegiestowie. Na lato mieszkania, kuchnia doskonała, ceny niskie, maj i czerwiec bajecznie tanio. Prospekt wysyła Helena Schwarz. 3833 5 5

Konc. Zakład sprzedaży i kupna M. Teleszniekiej
w Krakowie ul. Floryańska l. 49, I p., nadeszły nowe i używane stylowe sypialnie dębowe jasne, orzechowe, jadalnie palisand., meble salonowe mah., garnitur biały „Ludwik XVI", biblioteki, biura, sekretarki, serwantki, konsole, lustra, fortepian krótki, dobrej marki, obrazy. 2710 17 0

W aptece
praktyki poszukuje panna z maturą gimnazyalną. L. S., Kraków, Reforyka 9, II piętro, drzwi na prawo. 4251 2 3

W Zakrzówku przy ulicy Szwedzkiej, tuż obok szkoły, do wynajęcia

tanie mieszkanie z ogrodem.
Ewentualnie cała realność z ogrodem do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w Krakowskiej Fabryce szczotek i pendzli, Zwierzyniec, ul. Kościuszki 40. 4145 2 2

Od 1 czerwca
do wynajęcia 3 pokoje słoneczne, przedpokój, kuchnia, łazienka, oświetlenie elektr., z przynal. Wiadomość u dozorcy domu, Blich 4. 2250 17 0

W Muszynie
nad Popradem, tuż koło Krynicy położonej, są w dwóch willach **„Zorza" i „Jutrzenka"** na sezon letni różne pomieszkania kompletnie urządzone, z kuchnią lub bez, do wynajęcia. — Bliższe informacye udziela właścicielka **Ludmiła Schneider, Jasło,** ul. Czackiego. 3920 6 10

Majątek ziemski
do sprzedania
około 100 m., w tem lasu 30 m., łąk 20 m., pastwiska 6 m., sadu młodego 7 m., reszta orne, kamieniołom, od Krakowa-Podgórza 19 km., od Myślenic 4 km., przy nowym gościńcu. Cudowna okolica, uroczy widok, balsamiczne powietrze. Cena 90.000 K. ciężar 46.000 K. — Adres: Jozef Zółkowski, Zawada, poczta Myślenice. Marka na odpowiedź konieczna. — Warto zobaczyć. 3933 7 8

Zaraz do wynajęcia
SALA
12 m. długa, 6 m. szeroka, w Pałacu Spiskim.
Wiadomość: **„Gafota", Kraków, Pałac Spiski.**
4090 4 0



„LADA"
14 pat. świat. Podtrzymywacz do biustu 14 pat. świat.

Prawdziwy tylko z zielonym wrobionym znakiem „LADA". — Dostać można w odnośnych lepszych handlach; jeśli gdzie niema, to udać się tylko do wyłącznego fabrykanta G. Brucknera, Wiedeń, III., Rasumofskygasse 24, Abt. 2. Zażądać broszurki! 4377 1 3

Parkstrasse **KARLSBAD** Westend
Dom: „British Hotel"
4126 **PENSION WANDA** 5 18

pensyonat dyetetyczny **Wandy Marchlewskiej-Moser,** gdzie pacyent może przeprowadzić kuracyę pod ścisłym dozorem wybranego przez siebie lekarza. Usługa, Kuchnia polska.

HOTEL „SANS-SOUCI"
Lwów, ul. Szajnochy, róg Sykstuskiej. Lwów.
Komfort. — Ceny umiarkowane. — Najelegantsza kawiarnia i restauracya. 2624 29 0

Ważne dla Panów Magistrów farmacyi!
W miasteczku wschodniej Galicyi, gdzie sąd powiatowy, urząd podatkowy etc., jest do wynajęcia, wydzierżawienia lub kupna dom, nadający się na pomieszczenie apteki, której tam zupełnie brak — chociaż liczba mieszkańców z okolicą dochodzi do 9 tysięcy. Bliższych wyjaśnień tak ustnych, jak pisemnych udziela: **Stanisław Jabłoński, Kraków, ul. Batorego 1,** lewe oficyny, parter. 4212

Bracia Tercyarze św. Franciszka
(Bracia Albertanie)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43
Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polityrowania.

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.

Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi. 18 22 0

Kontorzysty
biegłego w korespondencyi polsko-niemieckiej, poszukuje fabryka w Białej od 1 czerwca. — Władający choćby trochę językiem ruskim, mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia listowne z podaniem wysokości płacy miesięcznej przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Kontorzysta 4346".** 4346 2 2

Inteligentna
pracowita panna, znająca się na gospodarstwie i kuchni (była przez kilka lat towarzyszką, zarządczynią i wychowawczynią), poszukuje odpowiedniej pracy zaraz. **„Memento"** poste rest. **Kraków.** 4350 2 0

Zdolnej ekspedyentki
poszukuje firma **Ostaszewski Mayer, Kraków,** Rynek 5. 4142 3 3

Poszukuje się
4 pok. umebl., słoneczn, na lato, położenie zdrowe, kolej w pobliżu. — Zgłoszenia pod **M. N. O. P.** do Administracyi „N. Reformy". 4331 2 3

Mieszkanie letnie w Milówce
słoneczne, z dwóch pokoi, kuchni, umeblowane, z ogrodem, w okolicy górskiej, blisko rzeki, zaraz do wynajęcia. Adres: Heller w Milówce, 4340 2 3

Wdowa
szuka większej posługi domowej lub prania. Czarna Wieś, Konarskiego 15. 3975 6 0

Na maszynie
wszelkie hafty kolorowe i białe, monogramy, wykonuje starannie i gustownie, po cenach niskich. 83

Zakład rysowniczy i pracownia haftów
„ADA"
Kraków, Rynek gł., Linia C-D 32, I p.

Edmund Korosadowicz
art. rzeźbiarz-cyzeler
uczeń ś. p. J. Hakowskiego

wykonuje w srebrze, złocie i bronzie prace w zakres rzeźbiarstwa i cyzelerstwa wchodzące, jako to: płaskorzeźby, figury, portrety, medaliony (sposobem „en repousse"), artykuły kościelne, jak: kielichy, monstrancye, lichtarze, wyroby galanteryjne; restauruje antyki; posiada odlewnię metali. 3146 4 4

Kraków, Tenczyńska 6, Wawel 8.

Pokoje
do wynajęcia, z utrzymaniem lub bez. Ul. Sobieskiego 16 C, II piętro. 2888 13 0

Prośba bezdomnej wdowy.
Nieszczęśliwa pozbawiona środków i dachu nad głową, wdowa staruszka odwołuje się do litościwych serc, z prośbą o pomoc, gdyż dotknięta ślepotą i chorobą nic zarobić nie jest w stanie. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **J. A.** 2666 11 0

Wdowiec
izr., urzędnik na wyższem stanowisku, rądby się zaznajomić w celu matrym. z panną lub wdową, lat 26—32. Posag wymagany. Łask. zgłosz. nieanonimowe pod **O. R.** poste restante **Kraków,** za okaz. kwitu inser. Nr 4012. Dyskrecya zapewniona. 4390 1 5

Panna
lat 26, przystojna, inteligentna, bez posagu, pragnie tą drogą wyjść za mąż, za człowieka inteligentnego, do lat 60, na odpowiednim stanowisku. Rzecz traktuję seryo. Wszelkie żarty wykluczone. Na anonimy nie odpowiadam. **M. H.** poste rest, **Kraków,** tylko za okazaniem kwitu inseratowego. — Zgłoszenia do 4 czerwca. 4356 2 3

Poszukuję panny
lub wdowy o wybitnej inteligencyi, miłej powierzchowności i zacnym charakterze, w celu matrymonialnym. Pierwszeństwo mają panie studyujące jakąś gałęź wiedzy. Posag niekonieczny, gdyż posiadam majątek olbrzymi. Zgłoszenia poważne pod „Twórczość 31" poste restante Kraków. 4370 1 3

Gries b. Bozen


SANATORYUM
Zakład leczniczy dla chorych na płuca (założony w r. 1901). Prospekty! Lekarz kierujący:
Dr. V. Malfer
168 38 0

Automobil

„Benz“, 30 HP., używany, w dobrym stanie, bardzo tanio do sprzedania. Wanicki, Kraków, Austro-Daimler, Smoleńska 31. 4380 1 2

Zgubiony zegarek damski

do odebrania. P. Ł., plac Matejki 3, III p., godziny po poł. 4371 1 3

Chłopak młody

uczciwy, obeznany dobrze z obsługą biurową, poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod S. J. 4366

Kupię obraz

Wit. Pruszkowskiego. Zgłoszenia z podaniem ceny: **W. R. 911** poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inserat. 4363

Kinematograf

znakomicie prosperujący, bez konkurencyi, w mieście około 30.000 mieszkańców, zaraz do sprzedania albo do wydzierżawienia. Zgłoszenia listowne pod **B. K.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4392 1 3

Do wynajęcia

mieszkania o 4 i 5 pokojach z komfortem, od 1 lipca, względnie zaraz, Sobieskiego 16. Wiadomość w biurze technicznem firmy Karol Korn, pl. Matejki 5. 4391 1 3

Française

bonnes références partirait avec famille pendat l'été. Ecrire: „D. 2“ poste restante Craccvie. 4389 1 2

Do sprzedania

dom wraz z ogrodem, w ślicznem położeniu, w Nowym Sączu, z powodu wyjazdu, za 8000 koron. — Zgłoszenia: **J. L.** poste restante **Nowy Sącz.** 4374 1 3

Jamniki

rasowe szczenięta 2-miesięczne, ma do sprzedania Bolesław Szaffer, leśniczy w Brzeźnicy, p. Bochnia. 4375 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Telefon 2538.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera.

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 234 38 0

Zaraz do wydzierżawienia z powodu śmierci właściciela, b. dobrze prosperująca, przez 25 lat prowadzona

Pracownia ślusarska.

Nowe urządzenie maszynowe, 3 uczni. — Marya Bełtowska, Nowy Targ. 4376 1 3

Garderobu damska i dziecięca, letnia, do sprzedania, oraz nowe bluzki i suknie spacerowe i wieczorowe. — Oglądać można od 4—8 po południu: ulica Garncarska 16, parter, przez kuchnię. 4372 1 3

Młody człowiek

władający gruntownie językiem niemieckim, ze znajomością buchalteryi, potrzebny do pierwszorzędnej firmy w Warszawie. Oferty w języku polskim i niemieckim z podaniem szczegółowego „curriculum vitae“, referencyj. a także wysokości żądanego wynagrodzenia. — **Warszawa, Skrzynka pocztowa Nr 166.** 4379 1 2

Kilka dzieł ilustrowanych

stare monety srebrne, kandelabry, zegar antyk, oraz trochę cennych drobiazgów i obrazów do sprzedania. Handlarze wyłączeni. Floryańska 55, III p., od 12—1 i od 4—5. 3886

Metoda Ansona

udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych: 1956 21 0

Francuz z wyższ. wykształc.
Anglik z wyższ. wykształc.
Niemiec z wyższ. wykształc

Kraków, Szewska 17.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

Koniaki kuracyjne, francuskie, austryackie, węgierskie

4353 2 0

poleca

Wojciech Olszowski

Kraków, Mały Rynek

Za prawdziwość pochodzenia i czystość ręczy się.

Skład części do 3410 10 10

ROWERÓW

i naprawy najtaniej u

H. Niemetza

Kraków, Karmelicka 15. Telef. 3175.

Pensyonat

Obrochtówka

Leśniewiczówien

w Zakopanem

ul. Chałubińskiego.

Ceny od 6—10 kor. dziennie. 4367 1 6

Kupię hotel.

Cena do 100.000 koron. — Zgłoszenia: **H.** poste restante **Kraków.** 4388 1 2

W Wadowicach

jest do sprzedania z powodu starości właściciela zakład pogrzebowy z całemi urządzeniami — z jednopiętrowym domem i gruntem. 4384 1 3

Zdolny starszy pomocnik

fachowiec, potrzebny do firmy bławatniczej **Antoniego Uwiery, Lwów.** 4383 1 3

Pokoje

na doby i dłużej. Długa 43, parter, na prawo. 3927 8 20

Nową metodą

lekcye i konwersacyę języka niemieckiego tanio. Ulica Szewska 24, wejście od plant, II piętro, front, drzwi Nr 2. 4041 6 6

Willa

5 pokoi z komfortem i pięknym ogrodem, sama dla siebie, natychmiast tanio do wynajęcia. Bliższa wiadomość: budowniczy Berete, ul. Wiślna 9. 4177 4 4

Buchalter-bilansista

oraz korespondent polsko-niemiecki, z długoletnią praktyką jako samodzielny **kierownik komercyalny** w większych fabrykach krajowych i zagranicznych, pierwszorzędna siła z wszechstronną rutyną organizacyjno-administracyjną, szuka posady. Chlubne świadectwa i poważne referencye. Ewent. większa kaucya. — Zgłoszenia pod **„Energiczny“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4179 3 10

Do sprzedania

Willa parterowa

z wszelkim komfortem, z ogródkami, nowo wybudowana w Dębnikach, przy ul. Zagrody. Wiadomość u K. Mikulskiego, Kraków, ul. A. Potockiego 1. 4189 4 6

Rachmistrz samodzielny

rutynowany w prowadzeniu Kas chorych i brackich, obeznany z wszelką rachunkowością, również polsko-niemiecki korespondent, starszy, żonaty, poszukuje zaraz posady. Włada biegle językiem polskim, niemieckim i ruskim, w słowie i piśmie. Referencye doborowe. Zgłoszenia pod **„Wytrwałość 4300“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 4300 3 4

Do sprzedania!

kasa ogniotrwała Nr 2, sypialnia, kredensy, całe urządzenie kuchni, szafy, łóżka, umywalnie, konsole, lustra, garniturki mebli, kanapy, otomany, łóżka składane z materacami, biurka, pulty i różne meble używane, lecz w dobrym stanie. — Najtaniej sprzedaje chrześcijański magazyn, Kraków, ul. Kopernika 13. 4149 5 5

Dom eksportowy Feit w Birczy

rozsyła tłuste, smaczne, gwarantowane masło naturalne w 5 kg. paczkach za 10 K, franco za zaliczką. 4062 12 14

Letnisko

dla dzieci i młodzieży

w Zakopanem

Willa „Antałówka“ PP. Witkiewiczów

Tel. Nr 101.

W najzdrowszym punkcie Zakopanego, słonecznym, zdala od miasta i pyłu. Opieka b. staranna, w zupełności zastąpi rodzicielską. Kierunek pedagogiczny. Wikt zdrowy i obfity. Na żądanie prospekty. — Zgłoszenia: Zarząd „Letniska“, do 15 czerwca: Lwów, plac Dąbrowskiego 7. — Później: Zakopane. 4078 4 20

Piegi i wyrzuty skórne

usuwa zupełnie i nieszkodliwie, od szeregu lat znany i zawsze z pewnym skutkiem używany krem **„Benignina“**, wyrobu Drogueryi w Kołomyi. Słoik 80 hal. — Składy w Krakowie we wszystkich drogueryach, w handlu Reim i Spółka i w aptece M. Redera, ul. Karmelicka. Żadna próba nie zawodzi. 4059 5 36

48 hal. 1/4 funta

znakomitej **kawy palonej** poleca

Kazimierz Bartoszewski

Kraków, Floryańska 49.

Uwaga: 6% rabatu dla Związku Profesorów, Urzędników i Nauczycieli. 2669 22 0

Okazyjnie do sprzedania

kilkanaście nowych ładnych lamp elektrycznych, po bardzo niskich cenach. — Biuro elektrotechniczne „Lux“, ulica Długa l. 12, Telef. Nr 3443. 4249 3 5

Do sprzedania

z powodów familijnych **Magazyn kapeluszy damskich w Krakowie**, w celnem miejscu, z liczną i doborową klientelą. Wiadomości na pisemne zapytania udziela z grzeczności p. Z. Wieczorek w Krakowie, Sukiennice. 4244 6 6

Ognie sztuczne salonowe!

Już wyszedł nowy cennik dla odsprzedających — wysyłka odwrotnie. **M. Mądrzykowski, Kraków-Przegorzały.** 4226 4 0

Potrzebny spólnik

z kapitałem K 10.000, do interesu rentownego, przynoszącego rocznie zysku około K 14.000 netto. Zgłoszenia listowne pod **4321** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4323 3 3

Koncypienta

ze substytucyą poszukuje adwokat **Dr Wachsman w Wadowicach.** 4324 3 3

Elegancki, na 5 osób, mało używany **Samochód** tanio do sprzedania. Adres właściciela: Kraków, Półwsie, Kościuszki 48. 4288 2 3

Pielęgniarka

poleca się Sz. Publiczności. — Podejmuje się opieki nad chorymi po domach. Pielęgniarka, ul. Czarnowiejska 23, II p. 4325 2 0

Myślenice-Zarabie

do wynajęcia na lato dwa mieszkania. Wiadomość: Batko, na miejscu, lub Rynek Kleparski 13, II p., w Krakowie. 4327 2 6

Do wynajęcia

od 1 lipca, Karmelicka 5, całe I-sze piętro, 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, łazienka gazowa, wszędzie elektryka, dla spokojnego stałego lokatora. Bliższa wiadomość w Biurze ogłoszeń, ul. Dunajewskiego 3. 4046 3 3

Wszelką bieliznę

wykonuje się tanio i starannie, Kraków, Stradom 8, I p. 3520 13 0

Lokal

2—3 ubikacyj, na sklep, biuro, lub dla fachowca, parter, śródmieście.

SALA

światło gór., bocz., elektr., kloz., przedp., dla malarza, krawca, rysownika, na szwalnię, czytelnię, szkołę, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Gołębia 14, II p., u właścicielki. 4326 3 5

Dla Krakowa.

Były kupiec poszukuje za kaucyą lub gwarancyą kierownictwa filii pierwszorzędnych fabryk. Zgłoszenia listowne pod **A. Z.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 4260 3 3

Masło doborowe kor. 2·20, tylną cielęcinę kor. 1·25, za 1 kg. — Wysyła **„Stefania“, Gromnik.** 4196 4 5

Losy wartościowe

na miesięczne raty; przyjmuje się także zdolnych agentów pod korzystnemi warunkami. Adres: Ozyasz Herbst, Dietla 93, I piętro. Biuro otwarte od 4—6 po poł. 4089 6 9



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 1359 2651 90 0

Panna z ukończoną buchalteryą, pisząca na maszynie, poszukuje kilkomiesięcznej bezpłatnej praktyki w jakimkolwiek biurze. **M. J. 25** poste restante Kraków. 4368 1 3

Potrzebna panna

do krawieczyzny. Zgłoszenia: ul. Felicyanek 7, II p., na lewo.

Do wynajęcia

pokój, kuchnia, przedp., spiżarka, III p., nowoczesne, od 1 czerwca, ul. Wygoda 3 i pokój kawalerski, osobne wejście, front., słoneczny. Wiad. tamże. 4148 3 3

Obiady domowe

w miejscu i na miasto. Ulica Sobieskiego 16 C, II piętro. 2890 14 0

Poszukuję Polki

do lat 34, bezdzietnej, bardzo dobrej, miłej i łagodnej blondynki, władającej obcemi językami, która przystąpiłaby do jedynego na całym świecie wynalazku (dochody milionowe). Ze względu na niezbędne wydatki reflektuje się na osobę zamożną. Zgłoszenia: **A. J.** poste rest. **Kraków** dworzec. 4229 1 2

Samochód

francuski, 14 HP., 4 cyl., 4 siedzenia, model tegoroczny jeszcze w gwarancyi, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Inż. Pindelski, Wadowice. 4393 1 3

Ośm pokoi

do wynajęcia we dworze w Skawie, 2 klm. od stacyi Chabówki, 3 klm. od zakładu kąpielowego w Rabce. Okolica lesista, klimat zdrowy, rzeka blisko, sklep Kółka roln. w miejscu. Zgłoszenia: Szczepan Sularz, Skawa, p. Chabówka. 4373

Pokój frontowy

elegancko umeblowany, ze światłem elektrycznem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ulica Karmelicka 57, I p., na prawo, front. 4364 1 3

Urzędnika akwizycyjnego

do działu ubezpieczenia, który z czasem ma być znacznie rozszerzony, poszukuje pod korzystnemi warunkami pierwszorzędne Towarzystwo ubezpieczeń. Oferty zawierające także dotychczasowe zajęcie wysłać należy pod adresem „Stała posada“ poste restante Lwów. 4355 2 2

Piękne stare koronki

Alençon, Point à l'aiguille Duchese, nitka pereł, naszyjnik drobniejszych, wachlarz koronkowy i parasolka — są bardzo tanio do nabycia **w Hali Licytacyjnej - - Pałac Spiski.** 4276 3 3



4118 1 5

Należy żądać wyraźnie **Dra Drallego** i uważać na to, aby było widoczne imię to na etykiecie. Ono jedynie ręczy za prawdziwość i chroni przed licznemi naśladownictwami.

Do nabycia we wszystkich dotyczących handlach.

Georg Dralle, Hamburg i Bodenbach n/Ł.

Rymanów-Zdrój — **Pensyonat „Krystyna“** otwarty od 15 maja. Dom murowany. Urządzenia nowoczesne. — Obfita zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. Właścicielka **Onyszkiewiczowa.**

3204 12 30

Konkurs.

Celem obsadzenia z dniem 1 lipca b. r. posady **Zawiadowcy tartaku wodnego w Krzeszowicach** rozpisuje się niniejszy konkurs.

Podania udokumentowane metryką chrztu, świadectwami szkolnemi i dokładnej znajomości manipulacyi i rachunkowości tartacznej, niemniej życiorysem należy wnosić do **10 czerwca b. r.**

Jako warunek postanawia się, że kandydat musi być religii rzymsko katolickiej i polskiej narodowości.

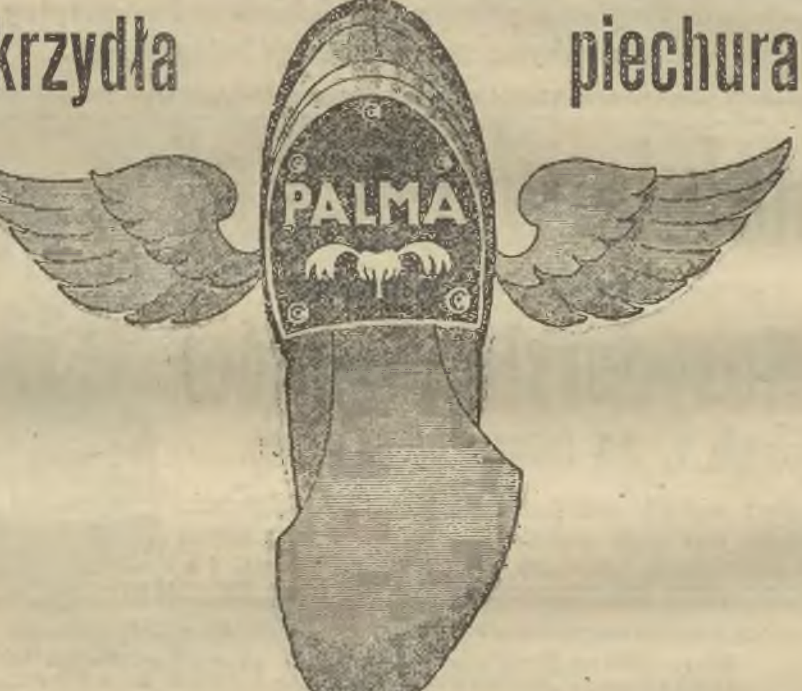
Pobory połączone z powyższą posadą ustali się ustnie. Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Administracya dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.

4382 1 3

PALMA

Skrzydła piechura



4381 1 9



Erika

Maszyna do pisania

mała — lekka — doskonale wykończona do użytku w podróży i do prywatnego :::: w szkatułce z prawdziwej skóry ::::

350 K.

3595 7 7

C. i k. nadworni dostawcy **Hch. Schott & Donnath, Wiedeń, III., Heumarkt 9.**

KRYNICA

Zakład zdrojowy w Galicyi.

W Karpatach, 600 m. nad poz. morza. Klimat podalpejski, las szpilkowy, wysokopienny. Środki lecznicze: Zdroje: Zdrój główny, Słotwinka, Józefa i Karola. Silne szczawy, wapienno-magnezyowo-żelaziste. — Kąpiele mineralne, bardzo obfite w kwas węglowy wolny. — Kąpiele borowinowe. — Kąpiele słoneczne. — Leczenie radiogenowe. — Zakład hydropatyczny. — Wody mineralne i zagraniczne. — **Sezon kąpielowy od 15 maja do 10 października.** W maju i czerwcu są ceny kąpieli i mieszkań w domach skarbowych o 15%, zaś w miesiącu wrześniu o 25% niższe. — Prospekty wysyła się bezpłatnie.

4238 2 8 *C. k. Zarząd zdrojowy.*

M. BEYER i SKA

Kraków, Sukiennice Nr 12—14

poleca

Nowości na sezon 1914:

Bluzki z zefirów angielskich, batystowe i jedwabne.
Halki półjedwabne, jedwabne, alpakowe i trykotowe jedwabne.
Reformy damskie „Odetta“ bawełniane, fil d'Ecosse i jedwabne. Czarne i kolorowe. 3331 6 0

L. 1139. 4345 2 2

Rozprawa ofertowa.

Gmina m. Kalwaryi Zebrzydowskiej ogłasza publiczną rozprawę ofertową na wykonanie budowy kanałów, ścieków i chodników wzdłuż gościńca rządowego, kosztem 15.000 koron. — Plany, warunki techniczne, formularze ofert, przeglądać można w tut. Urzędzie miejskim. — Termin wnoszenia ofert wyznaczono na **5 czerwca 1914 r.** do godziny 12 w południe.

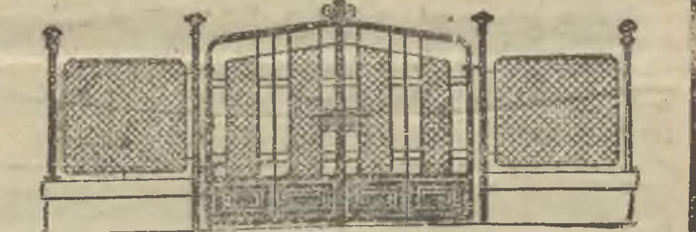
Wadyum 1000 koron gotówką lub w papierach wartościowych, dających pupilarne bezpieczeństwo, należy złożyć przy ofercie.

Gmina zastrzega sobie prawo wyboru między ofertami bez względu na wysokość cen jednostkowych, ewentualnie także prawo nie przyjęcia żadnej oferty.

Roboty rozpoczęte być muszą natychmiast po przyjęciu oferty.

Kalwarya Zebrzydowska, dnia 25 maja 1914.

Burmistrz:
Jan Modelski m. p.



SIATKI DRUCIANE

surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, will, ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, materace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych 1755 14 24

Hutter i Schrantz, Tow. akc. w Wiedniu.

Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy wysyła się darmo i opłatnie. — Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny

D. Kurzmann, Kraków. Mostowa 10/48. Telefon 1461.

Dostać można także we większych handlach towarów żelaznych.

LW. 88842/14. 4295

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum po 600 (sześćset) koron rocznie z fundacyi Teofila i Hersylii Januszewskich ogłasza się niniejszem konkurs dla ubogiej uczącej się młodzieży, narodowości polskiej, wyznania chrześcijańskiego, urodzonej na ziemiach polskich.

Ubiegać się o te stypendya mogą ci:

1) którzy z dobrym postępem ukończyli, a względnie kończą w bieżącym roku szkolnym 1913/14 nauki w szkołach technicznych w Galicyi, Królestwie Polskiem lub Wielkiem Księstwie Poznańskiem, a w celu dalszego kształcenia się w zawodzie technicznym zamierzają udać się do innych wyższych zakładów w kraju lub za granicę;
2) którzy po ukończeniu nauk w szkołach technicznych w Galicyi, w Królestwie Polskiem lub Wielkiem Księstwie Poznańskiem w celu praktycznego wykształcenia się wstępują na praktykę do jakiegokolwiek warsztatu lub fabryki w kraju lub za granicą, ażeby potem na ziemi ojczystej przyczynić się do podniesienia rękodzieł i przemysłu.

W wypadku pod 2) nastąpi przyznanie stypendyum na dwa lata, w wypadku pod 1) na dwa lata, nadto zaś na dalsze jeszcze dwa lata, jeżeli stypendysta następnie wstąpi na praktykę do jakiego warsztatu lub fabryki.

Nadanie nastąpi od początku roku szkolnego 1914/15. Podania należy wnosić do Wydziału krajowego **do dnia 1 lipca 1914 r.** i załączyć do nich:

1) metrykę chrztu;
2) świadectwo ubóstwa, podające dokładnie stosunki rodzinne i majątkowe kandydata i jego rodziców;
3) świadectwa szkolne przynajmniej za oba półrocza z ostatniego roku studyów.

Kandydaci mają wyraźnie oświadczyć, że się przyznają do narodowości polskiej, oraz wskazać, w jakim Zakładzie naukowym dalsze studya, a względnie w jakim warsztacie lub fabryce praktykę odbyć zamierzają.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20 maja 1914.

Piotrowski w. r.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.